

PRENUMERATA:

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem
Ilustrowanym mies. zł. 4.10. Za-
miejszcowa zł. 5. Zagraniczna zł. 8
Odnoszenia do domu 40 grasy.
Prenumeratę można odmówić tyl-
ko 1 każdego miesiąca bezpored-
nio w adm. pisma.

OGŁOSZENIA:

W tekście 50 gr., nadesłane 40 gr.
za wiersz 1 milim. 1 tam (strona
4 lamy). Zwyczajnie 12 gr. za
wiersz 1 milim. 1 tam. (strona 10
lamów). Nekrologi po 40 gr. za
wiersz 1 milim. (strona 4 lamy).
Drobne ogłoszenia 15 gr. za słowo.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za
słowo.

Konto czekowe w P.K.O.
Nr. 65,210

HASŁO ŁÓDZKIE

Ogłoszenia firm samiejacowych
50 proc. drożej od cen miejsco-
wych. Firmy zagraniczne o 100
procent drożej. Każda nowa pod-
wyżka obowiązuje wszystkie już
przyjęte ogłoszenia do zmiany
cen bez uprzedniego zawiadome-
nia. Za terminowy druk ogłoszeń
komunikatów i ofiar administra-
cja nie odpowiada.

Nikt nie nadesłane bez oznacze-
nia honorarium, uważane są za
bezpłatne.

Wzrostki zarówny użytych jak
odrzuconych redakcja nie zwra-
ca.

Wzrostki, które zasadniczo nie
zmieniają treści ogłoszenia nie
opowiadają do sądzania zwrotu
opłaty lub powtórzenia ogłosze-
nia.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, Łódź, Piotrkowska Nr. 15.
Telefony: Redakcja 181-06, Administracja 163-66.

CENA 20 GROSZY

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 6—7 wiecz.
Sekretariat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

NOWY RZĄD UTWORZONY

W skład gabinetu płk. Sławka weszło 5 nowych ministrów Marszałek Piłsudski zatrzymał tekę M. S. Wojsk.

W dniu wczorajszym, zgodnie z naszą
zapowiedzią, pułkownik Sławek zakończył
konferencje, poświęcone sprawie sformo-
wania nowego gabinetu i w rezultacie kil-
kudniowych narad Polska Agencja Tele-
graficzna ogłosiła wieczorem 3 następujące
komunikaty:

WARSZAWA, 4.XII. Pan minister Beck
udał się o godz. 17-ej na Zamek i w imie-
niu Pana Prezesa Rady Ministrów Marszał-
ka Józefa Piłsudskiego przedstawił Panu
Prezydentowi Rzplitej dymisję gabinetu.
Pan Prezydent Rzeczypospolitej dymisję
przyjął.

WARSZAWA, 4.XII. Pan Prezydent Rze-
czypospolitej przyjął o godz. 17 min. 30
Pana Prezesa Walerego Sławka, który
przedłożył Mu proponowany przez siebie
skład gabinetu. Pan Prezydent zatwierdził
gabinet w składzie proponowanym przez
Pana Premiera Sławka.

Warszawa 4 grudnia.
Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał w dniu dzisiejszym dekret następu-
jący:
Do Pana Walerego Sławka

Mianuję Pana Prezesem Rady Ministrów.
Również na wniosek pański mianuję:
Bronisława Pierackiego, podsekretarza stanu w M. S. Wew., ministrem bez
teki.
Sławoja Felicjana Składkowskiego, gen. brygady — ministrem Spr. Wewne-
trznych.

Augusta Zaleskiego — ministrem Spraw Zagranicznych.
Marszałka Józefa Piłsudskiego — ministrem Spraw Wojskowych.
Wacława Michałowskiego, prokuratora Sądu Okr. w Warszawie — min. Spra-
wiedliwości.
Dr. Sławomira Czerwińskiego — ministrem Wyznań Relig. i Oświecenia Pu-
blicznego.

Dr. Leona Janta-Połczyńskiego — ministrem Rolnictwa.
Aleksandra Prystora — ministrem Przemysłu i Handlu.
Inż. Alfonsa Kühna — ministrem — Komunikacji.
Mieczysława Norwid-Neugebauera, gen. dywizji — ministrem Robót Publicz-
nych.

Dr. Stefana Hubickiego, podsekretarza stanu M. Pr. i O. S. — ministrem
Pracy i Opieki Społecznej.
Dr. Leona Kozłowskiego, profesora Uniw. Jana Kazimierza — min. Re-
form Rolnych.
Inż. Ignacego Boenera — ministrem Poczty i Telegrafów,
oraz porucacz kierownictwo Ministerstwa Skarbu Ignacemu Matuszewskie-
mu posłowi nadzwyczajnemu i ministrowi pełnomocnemu II klasy.

Warszawa, 4 grudnia 1930 r.
podpisano: Prezydent Rzeczypospolitej
(—) IGNACY MOŚCICKI.
Prezes Rady Ministrów
(—) WALERY SŁAWEK.

Jak widać z dekretu nominacyjnego
w skład rządu płk. Sławka weszło 5-ciu
nowych ministrów, z których 2 płk. Pie-
racki i gen. Hubicki piastowało w gabi-
necie Marszałka Piłsudskiego godność
wiceministrów.

Wielkie wrażenie w kołach politycz-
nych i przemysłowych wywołało miano-
wanie dotychczasowego min. Pracy i O-
pieki Społecznej — płk. Prystora — mi-
nistrem Handlu i Przemysłu.

W dniu dzisiejszym należy się spo-
dziewać nominacji płk. Becka na wicemi-
nistra spraw zagranicznych.

W Ministerstwie Spraw Wewnętrz-
nych mają być utworzone dwa podsekre-
tariaty stanu, które obejmą: nac. Sta-
mirowski i p. Korsak.

Dotychczasowy szef gabinetu płk
Schaetzel najprawdopodobniej obejmie
stanowisko nac. wydziału wschodniego
w Min. Spraw. Zagr..

WIELKI SKANDAL finansowo-polityczny

MONACO, 4.XII. Wybuchł tu wielki
skandal finansowo - polityczny. Wskutek
tego sesja jesienna tutejszego parlamentu
„Conseil National”, którego przewodni-
czącym jest p. Eugene Marquet, została od-
roczone na czas nieograniczony, na kilka
godzin przed otwarciem. Dzięki swym
wpływom politycznym p. E. Marquet piastu-
je w wielu bankach i towarzystwach
akcyjnych godność członka zarządu, a w
„Société Immobilière de Monaco” nawet
prezesa. Kuzyn jego, p. Henri Marquet,
do niedawna prezes komisji finansowej par-
lamentu tutejszego, został kilka dni temu
aresztowany i osadzony w więzieniu pod
zarzutem sporządzania fałszywych bilan-
sów, fikcyjnych dywidend, sprzeniewierzeń,
zastawienia w lombardzie cudzych powie-
rzonych mu, jako depozyt, akcyj i t. d. Nad
użycia, według eksperta sądowego, wyno-
szą przeszło 20 milionów franków. Prezes
Eugene Marquet jest też pod śledztwem,
tak jak dwaj inni członkowie zarządu, gdyż
podpisali oni wszystkie inkryminowa-
ne dokumenty. (PAT)

ROZRUCHY W BERLINIE

PRZEZ CAŁY DZIEŃ TRWAŁY UTARCZKI Z POLICJĄ DEMONSTRANCI SPŁONDROWALI SZEREG SKLEPÓW

BERLIN, 4.XII. W ciągu dnia dzisiej-
szego komunisty i hitlerowcy zorganizowa-
li w poszczególnych dzielnicach miasta de-
monstracje, pochody i mityngi, dzięki cze-
mu niebezpieczeństwo zakłócenia spokoju
publicznego wzrosło do najwyższego stop-
nia.

Od wczesnego ranka policja postawio-
na była w ostrem pogotowiu. W samym
Berlinie zmobilizowano 5 tysięcy policjan-
tów.

Wczesnym rankiem poczęły ściągać z
dzielnic robotniczych pochody bezrobot-
nych w kierunku cyrku Buscha, gdzie od-
był się protestacyjny mityng komunistów.

Po tym mityngu tłum ruszył w kierun-
ku śródmieścia, przyczem doszło do star-
cia z policją.

Demonstranci obrzucili policję kamie-
nami i splondrowali szereg sklepów.

O godz. 12 w poł. rozpoczęło się posiedze-
nie Reichstagu. Gmach parlamentu oto-
czono silnym kordonem policji.

O godz. 12 w poł. rozpoczęło się też
zebranie tzw. czerwonych związków spor-
towych, pozostających pod wpływami ko-
munistów.

Wobec wyświetlania w jednym z kin
berlińskich filmu osnutego na tle powieści
Remarqu „Na zachodzie bez zmian” i wo-

bec gwałtownej kampanji, prowadzonej
przeciwko autorowi tej powieści przez na-
cjonalistów — przewidywane są także
burzliwe zajścia na tem tle.

O godz. 8 wieczorem komunisty urzą-
dzili masówkę w dzielnicy Friedrichshelm.
W tym samym czasie odbywał się wiec
hitlerowców pod hasłem „Rozpedzić Reich-
stag”. Jednocześnie odbywał się wiec
Stahlhelmu. Oddziały policji z trudem
zapobiegły ekscesom.

Zamach na konsulat polski

Policja niemiecka zachowuje się zupełnie obojętnie

HAMBURG, 4.XII. Ubiegłej nocy o
godz. 10-ej wybito kamieniami oraz pe-
fardą dwie szyby w konsulacie polskim
w Hamburgu w gabinecie konsula.
Uciekających w różne strony 6-u zama-
chowców zauważył policjant z odwachu,
odległego o 100 mtr. od gmachu konsula-
tu. Policjant ów usłyszał detonację i wy-

szedł na ulicę celem zbadania przyczyny.
Przed domem znalazłono gilzę od petardy
i butelkę z wodą ze znakiem „hacken-
kreuz” i napisem „Gross Deutschland er-
wache!” oraz kamienie.

Zamach miał miejsce w chwili, kiedy
konsulostwo Himmelstjerna znajdowali się
w gabinecie. Wybuch wywołał u pani kon-

sulowej silny wstrząs nerwowy.

Wezwana przez konsula natychmias
policja kryminalna do dziś do godz. 9 min
20 rano nie zjawiła się.

Należy przypomnieć, że jest to drug
wypadek wybitcia szyb w tutejszym konsu-
lacie polskim w roku bieżącym. (PAT)

PROF. BARTEL zrzekł się mandatu

Nasz korespondent telefonuje z Warszawy:
Na miejsce b. premiera Bartla, któ-
ry zrzekł się mandatu, wchodzi do Sejmu
prof. Leon Kozłowski.

JAK SIĘ ODBĘDZIE OTWARCIE SEJMU?

Pierwsze dwa posiedzenia będą poświęcone sprawom formalnym
B.B.W.R. złoży oświadczenie o zrzeczeniu się nietykalności poselskiej

Ustabilizowanie daty otwarcia Sejmu na skutek dekretów P. Prezydenta Rzplitej pozwala mówić o przypuszczalnym przebiegu pierwszych dni prac Sejmu.

Przedewszystkiem przypomnieć należy, iż na stanowisko marszałka Sejmu dezygnowany został premier dr. Kazimierz Świątalski, na trzech wice-marszałków z ramienia BB. panowie Jan Piłsudski, b. min. sprawiedl. pan Car, specjalnie dla zajęcia się sprawami nowelizacji Konstytucji oraz dr. Karol Polakiewicz, który ma się zająć głównie sprawami samorządowymi.

Na dwa wakujące jeszcze miejsca wice-marszałków wystawia kandydatów stronnictwa opozycyjne.

W łączności z nowym przydziałem Sejmowi nastąpią również

zmiany w biurze sejmowym, którego szefem został były wicewojewoda Działosz; zmiany zajęć podobno mają na wet w składzie biura stenografii.

Otwarcia nowej kadencji Sejmu w przyszły wtorek o godz. 12-iej w południe dokona jeden z trzech najstarszych w Sejmie posłów, w tym wypadku zdaje się wice-minister oświaty ks. Zongolowicz.

Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej odczyta premier Ślawek,

poczem Sejm przystąpi niezwłocznie do wyooru marszałka Sejmu i jego zastępców.

Taka sama ceremonia odbędzie się w 4 godziny później w Senacie.

Pierwsze dwa posiedzenia Sejmu poświęcone być muszą sprawom formalnym, a do nich należy w pierwszym rzędzie odczytanie

dekretów P. Prezydenta Rzplitej, wydanych w okresie nieistnienia Sejmu.

Odczytanie samych tytułów tych dekretów zajmie kilka godzin czasu. Na jednym z pierwszych posiedzeń Sejmu

minister skarbu wnieśli preliminarz budżetu państwowego na rok 1931—1932.

Słychać, że pan Matuszewski już przygotowuje expose budżetowe, które wygotosi dla poparcia preliminarza.

Preliminarz będzie odesłany niezwłocznie do komisji budżetowej, na której czele staną prawdopodobnie p. pos. Byrka lub prof. Krzyżanowski.

Na tem, jak się zdaje, pierwsze przedświąteczne dni plenarnych obrad Sejmu wyczerpią się, jeżelibyśmy nie uzależniali tego od rozwiętości dyskusji parlamentarnej, która się rozwinie po expose p. Matu szewskiego z racji pierwszego czytania

budżetu.

Pozatem niewątpliwie stronnictwa opozycyjne zgłoszą

szereg interpelacji i wniosków nagłych mających charakter prowokacyjny, ale usunięcie tych wniosków i interpelacji z po-

rządki dziennego pierwszych posiedzeń będzie we władzy przydziału Sejmu.

Biok Bezpartyjny Współpracy z Rządem złoży tylko oświadczenie o zrzeczeniu się przywileju nietykalności poselskiej.

Pogłoski o mnóstwie spraw, które mają być rozważane odrazu od pierwszych godzin istnienia Sejmu, jak np. sprawę zmiany regulaminu Sejmu, nie mówiąc już o nowelizacji ustawy konstytucyjnej, są dowolnymi domysłami; są to sprawy do chwili uchwalenia budżetu państwowego niemożliwe do przeprowadzenia.

Na uchwalenie budżetu pozostaje Sejmowi niecałe 3 miesiące czasu, z przerwami na okres świąteczny. Dlatego też tylko budżet i budżet będzie tematem obrad nowoobranej Izby.

Eksplzja wagonu z dynamitem

36 osób poniosło śmierć, 3 domy zniszczone

LONDYN, 4.XII. Donoszą z Rio de Janeiro, że w miejscowości Novo da Cunha w stanie Minas Geraes wydarzyła się wielka katastrofa kolejowa. Wyleciał w powietrze wagon z dynamitem, który od wybuchu rewolucji stał na bocznym torze w

pobliżu dworca kolejowego.

Sila eksplozji była tak wielka, że 36 osób poniosło śmierć, a 3 budynki uległy zniszczeniu.

Przyczyna eksplozji jest nieznaną.

Skandaliczna gospodarka Sejmu znajdzie swój epilog przed sądem

Jak już donosiliśmy w swoim czasie, Najwyższa Izba Kontroli w biurach Sejmu przeprowadziła przegląd ksiąg kasowych. Stwierdzono wówczas szereg nieprawidłowości kasowych, zaś po kilku dniowej pracy specjalnie delegowanych urzędników, kontrola wykazała sensacyjne wyniki.

Stwierdzone nieprawidłowości ksiąg podzielono na dwie zasadnicze kategorie.

Pierwsza kategoria polega na stałym preliminowaniu przez władze sejmowe, począwszy od roku 1928, zbyt wysokich kwot na poszczególne pozycje a szczególnie na pozycje uposażeń funkcjonarju-

szów w Sejmie.

Pozycje tych nie wyczerpywano, stąd powstały nadwyżki których nie odprowadzono z powrotem do kas skarbowych, ale wobec udzielonego przez Sejm marszałkowi Sejmu nieograniczonego prawa t. zw. virement, t. j. przenoszone z paragrafu na inny paragraf budżetowy. Dokonywano w ten sposób wydatków zupełnie nieprzewidzianych w preliminarzu budżetowym.

Jest rzeczą charakterystyczną, że na przenoszenie wydatków z pozycji na pozycję w obrębie tego samego paragrafu budżetowego każdy minister musi otrzymać zezwolenie ministra skarbu. Marszałek Sejmu natomiast ma prawo dokonywania przenoszeń nie tylko w obrębie tego samego paragrafu, lecz z jednego paragrafu na inny.

Przeгляд ksiąg wykazał, że korzystano bardzo szeroko z tego prawa wyzyskując wszystkie „zaoszczędzone” kwoty i poczynio wydatki, które NIK określa jako wydatki na rzeczy niecelowe i zbyteczne (zbyteczne umeblowanie hotelu i t. p.).

Drugą kategorię nieprawidłowości stanowią wielkie przekroczenia budżetowe, które ujawniono we wszystkich paragrafach.

A więc w pozycji wydatków na samochody przekroczenia wynoszą ponad 100 procentów.

Ponadto stwierdzono, że wbrew obowiązującym przepisom rachunkowo-kasowym w całym państwie pozostałości z djet poselskich, przeważnie niepodjętych przez majątniejszych posłów, nie były wpłacane z powrotem do skarbu w ciągu 15 dni, jak wymaga przepis, ale były zatrzymywane w kasie i udzielano z nich pożyczek personelowi sejmowemu i nawet niektórym byłym posłom blisko stojącym władz sejmowych.

W konsekwencji przeprowadzonych badań NIK ma postawić szereg wniosków o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej personelu administracyjno-gospodarczego biura Sejmu oraz wnioski o przeprowadzenie na tych stanowiskach różnych zmian.

ELDERSCH
przewodniczącym austriackiej Rady Narodowej

WIEN, 4.XII. Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Narodowej wybrany został przewodniczącym przy trzykrotnym głosowaniu socjaldemokrata Eldersch 80 głosami. Za nim głosowali socjaldemokraci i członkowie narodowego bloku gospodarczego. Kandydat chrześcijański - społecznym Ramek otrzymał 73 głosy. I-szym wiceprezesem został Ramek, II-im Straffner (narodowy blok gospodarczy). — Następnym posiedzenie wyznaczono na jutro.

(PAT)

Demagogiczna nota sowiecka występuje przeciwko projektowi konwencji rozbrojeniowej

Genewa 4 grudnia.

Dzisiaj delegacja sowiecka złożyła notę obejmującą 5 stron pisma maszynowego. Nota została natychmiast doręczona prezesowi komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej. Nota utrzymana jest w tonie demagogicznym.

Delegacja sowiecka zapowiada, że głosować będzie w III czytaniu przeciwko projektowi konwencji rozbrojeniowej, gdyż wszystkie propozycje sowieckie zostały odrzucone. Delegacja nie odmawia jednak swego udziału w przyszłej konferencji międzynarodowej. (PAT)

Zbrojna wyprawa hittlerowców na polski Górny Śląsk

Sensacyjne szczegóły wykrycia obozu wojennego pod Wrocławiem

Berlin 4 grudnia.

Jak już donosiliśmy w ciągu dnia wczorajszego policja przeprowadzała w okolicy Jeszkowic wielką obławę we wsiach i lasach i okolicznych, poszukując zbiegłych z zamku von Oelffena oko-

ło 150 członków hittlerowskiego oddziału szturmowego.

W wyniku obławy ujęto dalszych 50 hittlerowców; temsamem liczba aresztowanych wzrosła do 400 osób.

Około 100 zbiegów udało się ułotnić.

Poszukiwania w zamku przynoszą coraz to nowe sensacyjne odkrycia. Prócz ujawnionych wielkich zapasów broni, amunicji, granatów ręcznych i rakiet znaleziono wczoraj wieczorem tysiąc hełmów stalowych i większą ilość karabinów. Wszyscy hittlerowcy byli umundurowani, wyposażeni w tornistry, zapasowe trzewiki i prowiant na kilka dni.

Jak stwierdziło dochodzenie policyjne, hittlerowcy po wyjściu z miasta odmaszerowali wzdłuż Odry do Ohlau i w pobliżu Lanisch odbyli nocne ćwiczenia polowe. Ludność słyszała dokładnie strzały karabinowe i pistoletowe oraz widziała trzy wystrzelone przez hittlerowców rakiety świetlne. Po zakończeniu ćwiczeń

oddziały odmaszerowały do Jeszkowic, gdzie przygotowano dla nich kwatery.

Gdy policja zjawiała się w zamku, bojownicy poukrywali karabiny w słomie, na której spali. Niektórzy rzucili się do ucieczki przez okna, co im się też udało. Wśród ujętych znajdują się młodzieńcy w wieku 17 do 18 lat oraz dojrzały mężczyźni, którzy uczestniczyli w wojnie światowej.

Zdaniem policji wszystko wskazuje na to, że koncentracje oddziałów szturmowych narodowych socjalistów w Jeszkowicach była wstępem do odmarszu w kierunku niestwierdzonego jeszcze celu. Przypuszczenie, iż hittlerowcy udali się mieli na Górny Śląsk, by tam utworzyć rodzaj formacji granicznych jest zupełnie prawdopodobne, tembardziej, iż jak wiadomo, narodowi socjaliści wystąpili z takim wnioskiem w Reichstagu.

Do oddziałów szturmowych zaciągnąć się mieli również studenci bawarscy, którzy przybyli do Wrocławia.

KATASTROFA LOTNICZA

2 samoloty wojskowe zderzyły się w powietrzu

Lwów 4 grudnia.

Na terenach gminy Podciemne pow. Lwów, spadły dziś skutek zderzenia 2 samoloty 6 p. lotn.. Wskutek katastrofy

zabity został ppor. obserwator Zbytkiewicz, ranni zaś ppor. pilot Wiszomirski i pilot plut. Barezuk. Ocalał sierż. Dembiński. (PAT)

POMNIK ŻOŁNIERZA POLSKIEGO W GRUDZIĄDZU.



W niedzielę dn. 30 listopada z okazji Święta Niepodległości i setnej rocznicy powstania listopadowego, został odsłonięty pomnik żołnierza Polskiego p. g. projektu artysty rzeźbiarza prof. Stanisława Jackowskiego.

ROZŁAM W SOCJALIZMIE ANGIELSKIM

Do wypadków politycznych Europy przybył jeszcze jeden b. znamieny fakt, a mianowicie: nowa partja w Anglii. Zrodziła się ona w łonie Labour Party i aczkolwiek dopiero od kilku dni rozpoczęła ona swój niezawisły żywot, to jednak zagraża już socjalistycznym rządom Mac Donalda. Tych szesnastu posłów, którzy porzucili szeregi partji rządowej jest najlepszym dowodem wzrastającego niezadowolenia z polityki Mac Donalda. Wodzem tych zbuntowanych jest znany polityk-poseł socjalistyczny J. Maxton. Już od roku rozpoczął on krytykę rządów Mac Donalda, któremu wytykał słabość i nieumiejętność zaradzenia bezrobociu i rosnącemu kryzysowi ekonomicznemu w Anglii.

„Rząd — mówi Maxton — który nie potrafi dbać o poprawę dołu narodu i wyliczyć go z największej jego choroby, jaką jest dla Anglików bezrobocie, nie zasługuje na poparcie i musi odejść”.

Tak dowodzi Maxton. Obecnie piętnastu innych posłów z partji Labourystów przyłączyło się do niego i utworzyli wspólnie partję t. zw. „Clydeside”, biorąc swą nazwę od miejsca urodzenia przywódcy tej partji Maxtona, który pochodzi z Glasgow, leżącego nad szkocką rzeką Clyde. Do „Clydeside” partji należy również i były minister Sir Oswald Mosley, oraz syn byłego premiera Mr. Oliver Baldwin. Rozłam wywołał wielkie zaniepokojenie gabinetu Mac Donalda i oficjalnej partji Labourystów. Dopóki rząd miał do czynienia tylko z opozycją zewnętrzną mógł się jeszcze utrzymywać. Ale opozycja wewnątrz znieść długo nie potrafi. Rozłam ten osłabił poważnie szanse utrzymania socjalistycznych rządów. Socjalistom ubyło 16 głosów w parlamencie, wobec czego zapowiedziane przez konserwatystów votum nieufności ma obecnie widoki uzyskania większości. Ponadto, na wypadek ewentualnych wyborów Labour Party zyskuje groźną konkurencję, która już dzisiaj skrzętnie wykorzystuje atuty, wypływające z opozycyjnego stanowiska.

Pierwszym etapem walki między Labour Party a rozłamowcami były wybory uzupełniające w East Renfrew. Oficjalna partja Labourystów nie chciała uznać socjalistycznego kandydata Bailie Irwin, ponieważ nie cieszy się on zaufaniem Mac Donalda. Ale Clydesideiści poparli tę kandydaturę, przyznając się oficjalnie do p.

Bailie Irwin'a. Wybory w East Renfrew przypięcują tę walkę i zdecydują o pierwszym spotkaniu Mac Donald - Maxton. Zwycięstwo Maxtona jest niewątpliwie dla każdego, kto się dowie, że w tej dzielnicy

Glasgowa stan mieszkalny jest fatalny, mieszka tam bowiem po dwadzieścia pięć osób (!) w jednym pokoju. Natomiast rząd Mac Donalda nie zatroszczył się o poprawę tego. W każdym razie fakt rozłamu w Labour Party jest wyraźną wska-

zówką, że socjaliści Mac Donalda poczynają zbierać już owoce swych nieudolnych rządów.

Ludwik H.

W MATNI BANKRUCTWA OUSTRIC'A

Bajeczna karjera człowieka, który obalił trzech ministrów (Korespondencja własna)

Paryż, w grudniu 1930 r. Afera bankiera Oustrica, która zmusiła już do ustąpienia ministra sprawiedliwości, p. Raoula Peret, z a t a c z a coraz szersze kręgi. W ubiegły piątek zupełnie niespodzianie zgłosił swe ustąpienie z gabinetu dwaj podsekretarze stanu: sztuk pięknych, p. Lautier i robót publicznych, p. Falcoz. Wyłom w szacunku p. Tardieu rozszerzył się zatem znacznie. Opozycja triumfuje. Przywódca radykałów, p. Daladier nie pomylił się — zdaje się — twierdząc przed kilku dniami w Izbie deputowanych, że w aferę Oustrica wmiieszanych jest 30 polityków. Należy przeto oczekiwać, że jeszcze niejedno nazwisko zostanie ujawnione i — być może skompromitowane.

Od początku obecnej powakacyjnej sesji parlamentu Izba przedstawia istne pole walki. Rząd nie zawsze z tej walki wychodzi zwycięsko, choć wszelkimi siłami stara się wydostać z matni, w którą mimowoli zapędzony został przez bankructwo Oustrica.

Formalnie gabinet wygrywa, ale moralnie ponosi jedną klęskę za drugą. Jeszcze przed kilku dniami, gdy po raz pierwszy zaczęto w Izbie lansować projekt utworzenia komisji parlamentarnej do zbadania nietylko afery Oustrica, ale wszystkich ostatnich sensacyjnych bankructw, w których przepadły setki milionów francuskich oszczędności, p. Tardieu oświadczył, że wobec toczącego się śledztwa sądowego, przeciwstawi się projektowi utworzenia takiej komisji. Ale w kilkanaście godzin później spostrzegł, że przegra i wycofał się roztropnie z niebezpiecznej gry. Utworzenie komisji uchwalone zostało 585 głosami przeciw 10. W samej komisji rząd znów odniósł pozorne zwycięstwo, procentowo bowiem przedstawiciele większości rządowej weszli do komisji w większej liczbie, aniżeli wypadaloby to z ich faktycznej liczebności. Ale bezpośrednio po utworzeniu komisji nastąpiła dymisja dwóch podsekretarzy stanu, którzy byli w pewnych stosunkach z ban-

kiem Oustrica. Początek wojny zastał Oustrica w charakterze urzędnika w pewnej fabryce w Tuluzie, urzędnika zresztą wielce cenionego, gdyż dyrektor fabryki nie zważał się wysłać go w pewnej bardzo delikatnej misji do Paryża. Właściciel firmy, z którą pertraktował Oustric w imieniu swego mocodawcy zapamiętał sobie inteligentną twarz młodzieńca, z całą jego południową energią i żywością i po skończonej wojnie zaoferował mu w swem przedsiębiorstwie bardzo poważne stanowisko. Oustric nie zważał się ani chwili, pożegnał się bez żalu z Tuluzą i przeniósł się do Paryża.

Tu zaczyna się drugi rozdział jego bajecznej kariery. W kilka miesięcy po przybyciu do Paryża, człowiek ten, który nie miał najmniejszego pojęcia ani o bankowości, ani o giełdzie, nie mówiąc już o finezjach gry giełdowej, zakłada przy pryncypalnej ulicy Auber bank, którego założenie doskonale odpowiada charakterowi Oustrica. Żadnych oszczędności, drobnych wkładów, tak cechujących każdego przeciętnego Francuza. Giełda, akcje, gra, hausse, baisse, walka z przeciwnikami, rujnowanie ich, by samemu zarobić miliony.

Namiętność gry porwała Oustrica, Ryzyko podniecało go. Szczęście szło za nim. Przeciwnicy kapitulowali przed Oustric'em. Jedni faktycznie, inni przymornie.

Przyszedł jednak marazm giełdowy. Oustric zaczął tracić. Miliony szły na bezcelowe podtrzymywanie kursu zdeprecjonowanych papierów, aż ukażała się głębia bez dna. Rząd przyszedł po raz pierwszy z pomocą. Napełniwszy rządowemi pieniędzmi kasę, Oustric szalał dalej na giełdzie. Stracił już jednak wszelkie czucie. Już się szarpał w próżni. Nadeszła godzina zemsty przeciwników. Nie było nabywców na papiery Oustrica. Wartość ich spadła do minimum. Ołbrzymia fortuna komiwojażera rozsypała się w kilka miesięcy, jak domek z kart. Upadek jego nie był jednak odosobniony. Wraz z nim runęło jakieś 10 banków mniej lub więcej solidnych i trzech ministrów.

Na kogo teraz kolej? Al. Then.

Nowy dokument bezprawia pruskiej hakaty

Zakaz tworzenia polskich towarzystw na Śląsku

Do dokumentów niemieckiego bezprawia, stosowanego wobec mniejszości polskiej, przybiera jeszcze jeden, przypominający żywo metody przedwojennej hakaty. Polskie Tow. Szkolne wystąpiło do sądu we Wrocławiu o wpisanie go do rejestru towarzystw, a to na podstawie konstytucji Rzeszy Niemieckiej i kodeksu cywilnego.

Na podanie to nadeszła odpowiedź następująca:

„Postanowienie. Odrzuca się zgłoszenie z obowiązkiem poniesienia kosztów, ponieważ tendencja tego rodzaju instytucji polskich jest skierowana przeciw całości (!?) państwa pruskiego lub też jego częściom, a więc wykracza przeciwko dobrym obyczajom. (!?) Przez tego rodzaju zakłady zmierza się do przedstawienia części państwa jako zamieszkałych przez narodowo uświadomioną ludność polską, aby przy nadarzającej się sposobności

rościć pretensje do tych części, jako do terytorjów polskich (!?).

Podpisano: Becker, radca sądu okręgowego. Potwierdzono: Ziegner, pomocnik sądowy, jako urzędnik dokumentów rejestru”.

Postanowienie to, odmawiające mniejszości polskiej w Prusach prawa utrzymywania własnych organizacji szkolnych z urojonych i nieistotnych przyczyn jest w jaskrawej sprzeczności z zasadami ochrony praw mniejszości polskiej w Niemczech.

Decyzja ta niewątpliwie udowodni międzynarodowej bezstronnej opinii publicznej jak to rząd pruski uchyla się od zaspokojenia najelementarniejszych potrzeb i praw kulturalnych ludności polskiej, podnosząc równocześnie gwałt o rzekome szkodliwych wobec mniejszości w Polsce.

OLBRZYMI DEFICYT

Stanów Zjednoczonych wynosi 180 milj. dolarów

Waszyngton 4 grudnia. Prezydent Hoover w swem dorocznym orędziu do kongresu stwierdził, że szczerze wskazanie deficytu skarbowego, sięgającego 180 milionów dolarów, zapobiegnie stosowaniu w dalszym ciągu jednoprocentowej zniżki podatku dochodowego. Prezydent podkreślił konieczność oszczędności w celu zapobieżenia podwyższeniu podatków. Pomimo deficytu 180 milionów dolarów, którym zamknięto rok budżetowy oraz pomimo konieczności zdobycia 100 milionów dolarów na roboty publiczne, prezydent wyraził przekonanie, że ograniczając wydatki, uda się osiągnąć w końcu przyszłego roku pewną nadwyżkę dochodów nad wydatkami.

Waszyngton 4 grudnia. Krótkie posiedzenie wczorajsze kongresu, na którym prezydent Hoover odczytał doroczne orędzie, obfitowało ponadto w bardzo ważne momenty polityczne.

Postanowiono szereg wniosków, do-

tyczących trzech obecnie najdonioślejszych dla Stanów Zjednoczonych zagadnień: 1) emigracji, 2) bezrobocia, 3) prohibicji.

Imieniem popierającej rząd partji republikańskiej postawił senator Glenn z Illinois wniosek, aby przeznaczono 150 milionów dolarów na zwalczanie bezrobocia i sumę tę oddano do dyspozycji prez. Hoovera.

Przeciw temu wystąpił stanowczo imieniem partji demokratycznej senator Thomas. Przedewszystkiem sprzeciwiają się demokraci temu, aby dysponowanie funduszem na walkę z bezrobociem oddawać w ręce Hoovera; żądają aby sumą tą rozporządzała osobna komisja; oświadczają też, że 150 milj. dol. nie starczy na skuteczne zwalczanie bezrobocia.

Zo strony partji republikańskiej postawiono też wniosek, aby zreformować ustawę prohibicyjną. Wedle tego wniosku dopuszczone być mają do sprzedaży napoje o zawartości 4 proc. alkoholu (zamiast jak dotychczas tylko 1 i pół proc.)

DR. PIOTR MATUSKA



nowy poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny królestwa Węgier w Warszawie

MONTAŻ POMNIKA TADEUSZA KOŚCIUSZKI.



Ustawiana popiersia na postumencie w pracowni kamieniarskiej w Poznaniu

„PRZYNOŚIMY DOBRO i PRACĘ”

Z należytą odprawą całego społeczeństwa polskiego spotkają się zakusy Niemców na Pomorze „Miesiącem Pomorza“ rozpoczynamy akcję obrony

Mineło lat dziesięć, odkąd wojska odrodzonej Rzeczypospolitej, obejmujące we władanie Pomorze na mocy postanowień traktatu wersalskiego, stanęły nad brzegami Bałtyku. Puste było ono i odludne. Kilka wiosk rybackich zamieszkiwała ludność uboga, ludność, która instynktem jakowymś, opuszczona przez wszystkich, broniła już tylko przynależności etnograficznej do szczepu polskiego, nie zdając sobie nawet sprawy z tego, że ta obrona odegra w polityce państwa polskiego olbrzymią rolę, zapewniając mu dostęp do morza.

Entuzjazm tedy ogarnął naród cały. Ziściło się to, o czem najwaleczniejsi nawet nie marzyli. Ale wyrosły natychmiast wątpliwości wszelkiego rodzaju. Dostęp do morza wszak to porty! Władanie morzem — wszak to okręty. Poczynano liczyć ile czasu, pieniędzy kosztowały nawet tak zacofane porty, jak Gdańsk, ile funtów szterlingów kosztuje flota angielska — i ręce ludziom opadły. Zdawało się, że my, zrujnowani przez wojnę, zniszczeni gospodarczo, wygłodzeni w sposób straszliwy poprostu, nie poradzimy tym zagadnieniom, jakie wylaniają się na piaszczystym wybrzeżu, że stać będziemy nad niem bezradnie, spoglądając, jak po naszych wodach terytorjalnych pływają cudze okręty. Sytuacja była tak rozpaczliwa, że netylko nie mieliśmy komunikacji ze światem, ale lotników przywoziły z Orłowa czy Gdyni na Hel obce stateczki, tak beznadziejna, że w czasie wojny z Sowietami okręty naszych sprzymierzeńców nie miały gdzie wylądować amunicji dla Polski.

A dziś? Piąty z rzędu pod względem przeladunku na morzu Bałtyckim port Gdynia — to dzieło rąk polskich i inwencji polskiej i polskiego pieniądza. Prawie 100 tysięcy tonn okrętowych licząca flota polska wywozi nasze towary, naszych emigrantów na morze. 45 procent naszego wywozu odbywa się morzem. Tam, gdzie była pustynia, niemal rośnie w zawrotnym tempie nowe wielkie miasto, które za lat parę prześcignie niejedną stolicę. Kolej, drogi bita idą przez torfowiska zaniedbane.

„Przybywszy na to jalone wybrzeże” — powiada Żeromski — „budujemy portowe palisady, wprawiamy w ruch nowe koleje, wprowadzamy przez błota nowe drogi, wzbogacamy mieszkańców... Strzały armat ze statków wojennych, łoskot roznoszą po morzu, po dolinach, po górach, głosząc wszem wobec, iż stopa tępiciecia nigdy tu już nie postanie.

Nie przenosimy tu zbrodni, nie przenosimy przemocy, nie przenosimy krzywd.

Przenosimy zapomnienie, odpuszczenie i pokój.

Przynosimy dobro i pracę.

I przynieśliśmy naprawdę.

Wtem zdobyciu morza przez Polskę jest coś niezwykłego, coś zgola entuzjującego. To kolosalne światło dectwo naszej żywotności, naszej siły, rozmachu, z jakim Polska powstała, by żyć. To był najtrudniejszy egzamin, jaki kiedykolwiek, jakimkolwiek narodowi był dany. Zakorzeniałe szciry lądowe, naród, którego całe dzieje to było nieomal dobrowolne odpychanie wybrzeża od siebie — ten naród w ciągu lat dziesięciu staje w szeregu ludów, patrzących w szeroki przestwór oceanów, jako we własne dziedzictwo i bierze je w posiadanie.

I w chwili obecnej, gdy sęp germański wyciąga szpony po prastare nasze ziemie całe społeczeństwo polskie winno zadokumentować:

NASZE JEST POMORZE, KRWIĄ

POLSKĄ UŻYŃNIONE. BAŁTYK JEST NASZ Z TYTUŁU TRAKTATÓW, BAŁTYK JEST NASZ Z TYTUŁU POLSKIEJ NA NIM CIĘŻKIEJ, ŻMUDNEJ PRACY.

To też „Miesiąc Pomorza“, będący akcją obrony wobec wrogich zakusów niemieckich musi zadokumentować nierozdzielność wszystkich dzielnic Polski.

Poniżej podajemy listę Komitetu Wojewódzkiego (ściślego) „Miesiąca Pomorza“.

- Jaszczołt Władysław Wojewoda Łódzki,
- J. E. Ks. Biskup Dr. Tymieniecki,
- Gen. Małachowski Stanisław Dowódca Korpusu O. IV.,
- Bełżyński Stefan Prezes Sądu Okręgowego,
- Gen. Arctowa,
- Mec. Adamowicz Józef Prezes T-wa Krajowego,
- Bilyk Alfred Adwokat,
- Cezak Jakób Dyrektor T-wa Geograficznego,
- Ks. kanclerz Dzioba,
- Dengel,
- Dubaj W. Naczelnik Wydz. Kuratorjum,
- J. Dychdalewicz Starosta Grodzki,
- Dębowski,
- Dziamański Prezes Handlowców Polskich,
- Mec. Fichna Bolesław Prezes P. O. W.

- Gadomski J. Kurator Okręgu Szkolnego,
- Greger Dyrektor Banku,
- Gordowski Dyrektor Banku,
- Gumkowski Czesław Prezes Synd. Dziennikarzy,
- Goliński Paweł Prezes Polsk. Zw. Zaw. P. I. U. S.
- Gacki Władysław Inspektor Szkolny,
- Gorczyński Bolesław Dyrektor Teatrów Miejskich,
- Pułk. Haberling Komendant Placu,
- Dyr. Idźkowski Prezes Naucz. Szkół Wyszcz.,
- Inż. Szajewa,
- Jagiello Naczelnik Wydz. Wojewódzkiego,
- Ks. Kotula,
- Kosińska,
- Kozłowski K. Nacz. Urzędu Wojewódzkiego,
- Korzeniowski Sędzia,
- Knapski B. Nacz. Urzędu Wojewódzkiego,
- Kucharski Prezes Izby Skarbowej,
- Karnawalski Rejent,
- Kubalak R. Prezes Zw. Podof. Rezerwy,
- Kirpacz Dyr. Banku Polsk. Kupc. i Przem. Chrz.,
- Krzywobłocki Naczelnik Wydz. Kuratorjum Szkoln.,
- Prof. Lorentz Zygmunt Prezes T-wa Historycznego,
- Leśniczak,
- Malinowski M. Związek Oficerów Rezerwy,
- Markowski J. Prokurator,
- Malinowski Prezes Zw. Legionistów,
- Modrzejewski Prezes Zw. Zaw. „Praca“,
- H. Ostrowski Dyrektor,
- Pawłowski Stanisław Dyrektor,
- Pogonowski Józef Dyrektor,
- Dr. Pachucka Romana Przew. Stow. Dy. Szkół Średnich,
- Ks. dr. Roszkowski,
- Z. Rau inżynier,
- Dr. Roźniński Wicewojewoda,
- A. Rzewski Starosta powiatowy,
- Ks. Bączek,
- Szule Mieczysław Nacz. Wydz. Kuratorjum,
- Dr. Skalski Stanisław Prezes Rady Szkolnej w Łodzi,
- Inż. Tołkoczko Prezes Tow. Przyjac. Zw. Strzelck.
- Smetkiewicz Wincenty,
- Kobierzycki Jerzy redaktor „Hasła“,
- Walawski Stanisław redaktor „Hasła“,
- Pułk. Walicki Prezes Ligi Morskiej i Rzecznej,
- Wolczyński Józef Dyrektor,
- Inż. Wojewódzki Wacław,
- Zaleski Aleksander Prezes Naucz. Szkół Gimm.
- Zalewski Józef Naczelnik,
- Braun Jan Prezes Naucz. Szkół Powszechn.
- Dr. Samborski Prezes Zw. Obrony Kresów Zachodnich,
- H. Nowicka Czł. Zarządu,
- K. Hoffmanowa Czł. Zarządu,
- Nacz. Waltratur Czł. Zarządu,
- Dyrektor Rayski Czł. Zarządu,
- L. Gielczyński Czł. Zarządu.

O udział delegatów inwalidów w komisjach koncesyjnych

Zarząd główny Związku Inwalidów Wojennych przedłożył ministrowi Skarbu memoriał, w którym domaga się, aby w komisjach koncesyjnych pierwszej instancji przy izbach skarbowych, oraz w komisji koncesyjnej II instancji przy Ministerstwie Skarbu reprezentowani byli przez swych przedstawicieli inwalidzi wojenni.

Postulat swój Związek Inwalidów Wojennych motywuje doniosłością zadań i

prac komisji koncesyjnych, które decydują o dostarczaniu inwalidom wojennym warsztatów pracy.

Dzięki staraniom zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych R. P., delegaci inwalidów posiadają już w komisjach wojskowo-lekarskich dla inwalidów, w komisjach odwoławczych, oraz w komitecie pożyczkowym przy Państwowym Banku Rolnym.

Agitator komunistyczny w alkowie pięknej wójtówny

W powiecie tarnopolskim, gmina Czystyłów, miała zaszczyt gościć niedawno apostoła komunizmu, w osobie niejakiego Mikołaja Zamkowego, ściganego przez policję za kolportaż odezwo komunistycznych. Zamkowy poza agitacją, w wolnych chwilach, zalecał się do córki zastępcy wójta, Wasyli Pobusza, którzy go przechowywali w swoim domu.

Krytycznego dnia na zapytanie policji, czy niema u nich Zamkowego, pięk-

na wójtówna odpowiedziała wymijająco, wskazując fałszywy kierunek drogi, którą się miał udać. Z. — Ale czujny policjant na wszelki wypadek zajrzał do alkowy i z pod pierzyny wygrzebał apostoła miłości komunistycznej. Ta nieudana zabawa w chowanego wywołała w Czystyłowie i okolicy nadzwyczajną wesołość, której smutny epilog zakończył się w Sądzie.

Napad bandytów na nauczyciela 2 osoby zabite 1 ciężko ranna

W poniedziałek na przejeżdżających furmanką Br. Skarczewskiego, kierownika szkoły powszechnej w Kuniewiczach, jego żonę Rozalję, oraz żonę sekretarza gminnego Kaczyńską, w pobliżu Grajewka napadło kilku zamaskowanych bandytów, którzy strzałami na postrach z rewolwerów zatrzymali jadących i zażądali od nich wydania pieniędzy.

Zaznaczyć należy, że kierownik szkoły Skarczewski w tym dniu podjął w kasie skarbowej w Grajewie pieniądze dla wypłaty pensji nauczycielom.

Skarczewski, który posiadał rewolwer, odpowiedział również strzałami. Wywiązała się obustronna strzelanina, w czasie której zostały ciężko ranne obie kobiety, Skarczewski zaś otrzymał ranę postrzałową lewego przedramienia.

Bandyci, pomimo zaciętej walki i stanowczego oporu ze strony rannego, zrabowali mu jednak 3.400 złotych, przeznaczonych do wypłaty, dali jeszcze kil-

ka strzałów w stronę broniących się, poczem zbiegli.

Przestraszone konie hukiem wystrzałów uniosły rannych daleko w las i zatrzymały się dopiero na skrócie drogi, gdzie wóz wpadł do rowu.

Niedługo przejeżdżał tamtędy właściciel pobliskiego majątku p. H. K. Widząc przewrócony wóz w rowie i leżące bezwładną ciela ludzkie, zatrzymał się i pośpieszył z pomocą.

Okazało się, że jadące obie kobiety poniosły wskutek ran śmierć na miejscu, sam zaś kierownik szkoły, oprócz ciężkich ran postrzałowych doznał jeszcze nadwyrężenia kości goleniowej i został przewieziony do szpitala.

Zawiadomiona policja natychmiast zarządziła pościg. Obywatel ziemski p. H. K. dostarczył policji koni i samochodów. Mimo to, złodzieje zdołali przedostać się zagranicę.

Pomnik we wsi Wątpie w 10-lecie niepodległości Pomorza

Mieszkańcy wsi Wątpie pow. morski własnym sumptem ufundowali ku uczczeniu 10-lecia niepodległości Pomorza pomnik, wyobrażający obelisk z orłem polskim na szczycie.

W dniu wczorajszym dokonano uroczystego poświęcenia pomnika w obecności właścicieli, którzy zjechali się z całego powiatu.

Wieczorem odbyła się akademja w miejscowej szkole.

Nowy gmach szkoły morskiej

Dn. 8 grudnia nastąpi poświęcenie nowego gmachu szkoły morskiej w Gdyni, a zarazem obchód 10-lecia jej istnienia, oraz zjazd dotychczasowych jej absolwentów. Na uroczystości te przybędzie minister przemysłu i handlu.

Zbiory biblioteki ordynacji Krasieńskich

Biblioteka ordynacji Krasieńskich, której uroczyste otwarcie odbyło się w dniu 2 b. m. w obecności p. Prezydenta Rzplitej, posiada według spisu inwentarza na 1 października b. r.: 1.755 druków XV i XVI wieku, 86.292 dzieł nowych w liczbie tomów przeszło 200.000, 809 atlasów, map i planów, 5.815 rękopisów, 670 dyplomów, 1.184 przedmiotów muzealnych, z czego na zbrojownię przypada 840.

Nie są jeszcze ustalone liczby, dotyczące niewystawionej narazie części numizmów, oraz znaczne ilości rękopisów, nieobjętych dotychczas inwentarzem.

Zmiana granic województw poleskiego i wołyńskiego

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 grudnia b. r. ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zmianie granic województw poleskiego i wołyńskiego.

Na podstawie tego rozporządzenia z obszaru województwa poleskiego wyłączony zostaje powiat sarnieński i włączony do obszaru woj. wołyńskiego

KRONIKA

GRUDZIEŃ

5

PIĄTEK

DZIS:

Sabby

JUTRO:

Mikołaja

Wschód słońca 7 m. 12

Zachód słońca 15 m. 34

Od Wydawnictwa

Miło nam podzielić się z Szanownymi Czytelnikami wiadomością, że nabyliśmy od jednego z cenionych literatów sensacyjną powieść, której druk rozpocznie pismo nasze od Nowego Roku. Jest ona osnutą na ile życia łódzkich robotników, rzemieślników, kupców i fabrykantów i przedstawia wypadki z rzeczywistego zdarzenia.

Niezmiernie interesująca treść i żywa akcja pozwalają przypuszczać, że powieść zainteresuje szerokie kręgi naszych Czytelników, którzy z niesłabnącą uwagą będą śledzić emocjonujący przebieg wypadków.

Rejestracja na doraźną zapomogę państwową

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w poniedziałek, dnia 7 grudnia 1930 roku rozpoczęła się rejestracja na państwową zapomogę doraźną za miesiąc listopad 1930 roku dla bezrobotnych, którzy otrzymali zapomogę za październik 1930 roku z kasy Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych oraz którzy wyczerпали wszystkie raty zasiłku ustawowego z funduszu bezrobocia w październiku r. b., a zamieszkują na terenie gminy m. Łodzi.

Do państwowej zapomogi doraźnej za listopad prawa mają tylko bezrobotni, posiadający rodzinę na utrzymaniu.

Samotni i żonaci bezdzietni prawa do zapomogi doraźnej nie mają.

Rejestracja odbywa się w lokalu Urzędu Zasiłkowego dla Bezrobotnych przy ul. 28 Pułku Strzelców w Kaniowskich Nr. 32, w godzinach od 9-ej do 14-ej, według następującego porządku:

Dziś, w piątek, dnia 5 grudnia r. b., litery: P. R. S.

Sobota, dnia 6 grudnia r. b., litery: T. U. W. Z. Z.

Zebranie „Resursy”

Przypominamy, że w niedzielę dnia 7 grudnia r. b. o godz. 10-ej rano w lokalu własnym odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa. Sprawa zaciągnięcia pożyczki długoterminowej w Banku Gospodarstwa Krajowego. —

Pozatem w wolnych wnioskach Zarząd poda sprawozdanie o stanie majątkowym Towarzystwa w chwili przejścia przez nowy Zarząd. —

Strajk w fabryce Kreczmera

W firmie I. Kreczmer przy ulic Pomorskiej wybuchł strajk na tle usiłowania firmy obniżenia płac o 25%.

W tym celu wszystkim robotnikom wyznaczono pracę na dwa tygodnie i gdy termin ten dobiegł do końca, administracja firmy wywiesiła obwieszczenie, komunikując robotnikom o obniżeniu płac w wysokości 25%.

Robotnicy dowiedziawszy się o powyższym natychmiast porzucili pracę, kierując sprawę do związku i do inspektoratu pracy z prośbą podjęcia interwencji. (D)

Udział związków w uroczystości odsłonięcia pomnika

Wszelkie, istniejące na terenie m. Łodzi związki i stowarzyszenia, pragnące wziąć udział w mającej się odbyć w niedzielę, dnia 14-go grudnia 1930 roku uroczystości odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi — proszone są o podanie Magistratowi w terminie do dnia 8 grudnia 1930 roku łącznej liczby swych członków dokładnego adresu oraz nazwiska i imienia Prezesa, a to w celu równomiernego podziału biletów wstępu na wymienioną uroczystość.

Woj. Jaszczółt w Warszawie

W dniu wczorajszym wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych p. wojewoda Władysław Jaszczółt.

P. wojewoda zabawi w Warszawie przez dwa dni, celem odbycia szeregu konferencji u władz centralnych. (s)

30 WAGONÓW ROZBITYCH

Wielka katastrofa kolejowa na linii Łódź — Piotrków

11 osób rannych, 1 osoba zabita

W dniu wczorajszym władze śledcze w Łodzi, jak również władze kolejowe łódzkie, zostały powiadomione o wielkiej katastrofie kolejowej, jaka miała miejsce na stacji towarowej w Piotrkowie.

Jak się dowiadujemy — katastrofa nastąpiła około godziny 6-ej rano.

Mianowicie jadący od strony Radomska pociąg towarowy Nr. 559-90, wyladowany węglem, przeznaczonym do Ło-

dzi, prowadzony przez maszynistę, 40-letniego Walerjana Ratuszka, wpadł na stacji towarowej w Piotrkowie na stojący na torze pociąg towarowy Nr. 1170.

Powodem katastrofy było skierowanie pociągu Nr. 559-90 na niewłaściwy tor, albowiem już zajęty przez pociąg towarowy.

Zaznaczyć należy, iż pociąg idący od stacji Radomsk liczył 26 wagonów, zaś stojący na torze pociąg — 17 wagonów, przyczem obsługa pierwszego pociągu liczyła 13 osób, drugiego — 7 osób.

W chwili, kiedy pociąg idący od strony Radomska uderzył całym pędem na pociąg stojący na stacji piotrkowskiej — lokomotywa pociągu 559-90 zrzuciła formalnie z toru kilkanaście pierwszych wagonów stojącego pociągu, druzgocąc jeszcze dalsze wagony z węglem, przyczem — wskutek raptownego zatrzymania się pociągu kilkanaście wagonów z jego składu zostało również rozbitych.

Ogółem rozbiciu uległo 27 wagonów, naładowanych węglem, tworząc wielkie osepisko węglowe, na przestrzeni kilkuset metrów, naszpikowane szczątkami wagonów.

Z pod gruzów rozbitych wagonów rozległy się jęki rannych kolejarzy z obsługi obu pociągów. W wyniku zorganizowanej bezzwłocznie akcji ratunkowej rannych zdołano wydobyć z pomiędzy rozbitych wagonów i zwalów węgla.

Jak się okazało — 11 osób z pośród 26 osób, stanowiących obsługę pociągów, odniosło rany i okaleczenia, przyczem cztery osoby zostały ciężko ranne, pozostałych siedem — lżej. Ciężko ranni odwiezieni zostali do szpitala w Piotrkowie.

Maszynista Ratuszek, który oprócz ciężkich kontuzji, doznał również poważnych poparzeń, po przewiezieniu go do szpitala zmarł.

Na miejsce wypadku zjechały władze śledcze i prokuratorskie, oraz powiatowe władze policyjne piotrkowskie.

Bezwzględnie po skierowaniu do Warszawy doniesienia o katastrofie otrzymano w Piotrkowie wiadomość, iż na miejsce katastrofy skierowaną zostaje komisja ministerjalna z Ministerstwa Komunikacji.

Zatarosowanie torów na znacznej przestrzeni, spowodowane rozsypaniem się zawartości naładowanych wagonów, spowodowało zahamowanie ruchu, zarówno towarowego, jak osobowego, na przeciąg kilku godzin. Prace nad oczyszczeniem całkowitem torów trwały w ciągu całego dnia wczorajszego.

Winę katastrofy ponosi prawdopodobnie zwrotniczy, bowiem sygnały kolejowe, między Gorzkowicami a Piotrkowem, stale wskazywały na to, iż droga jest wolna, gdy tymczasem pociąg skierowany został na tor zajęty przez inny pociąg towarowy.

Śledztwo ustali najprawdopodobniej sprawcę katastrofy. (s)

Awanse oficerów

Dziennikiem Personalnym Nr. 16/30 zostali między innymi mianowani następujący oficerowie:

Podpułkownikami w piechocie — mjr. dypl. Rusin Władysław, mjr. Habowski Stanisław Antoni, w żandarmerji mjr. Riesser Alfons Wilfelm Ludwik dr., w korpusie oficerów sądowych mjr. Dąbrowski Jan Zygmunt dr., majorem w korpusie oficerów samochodowych kpt. Gwiazdowski Sergiusz, w korpusie oficerów żandarmerji kpt. Kuś Wojciech dr., kapitanami w piechocie porucznicy Kalinowski Stanisław, Dworak Tadeusz, Czyhiryn Kazimierz, Habiniak Aleksander, w korpusie oficerów intendentów por. Błahut Michał; w duchowieństwie wojskowym stopień starszego kapelana otrzymał kapelan ks. Pinda Franciszek.

Św. Mikołaj w Rodzinie Wojskowej

Rodzina Wojskowa urządza dorocznym zwyczajem dnia 6 grudnia o godz. 4-ej popoł.

Św. Mikołaja dla dzieci

w salach Szefostwa Budownictwa przy ul. Aleja Kościuszki 67 róg Zamenhofska.

Tragiczne dzieje wiernej kobiety

Kochanek - brutal katował ją i oskarżył o kradzież

W dniu wczorajszym przed Sądem Powiatowym w Łodzi stanęła 24-letnia Emilia Grohman, oskarżona o kradzież mebli ukochanemu swemu Janowi Strzełińskiemu.

Na zapytanie sędziego Salma, co oskarżona ma do powiedzenia na swe usprawiedliwienie, młoda kobieta wybuchła spazmatycznym płaczem opowiadając sędziemu, niesamowite swe przeżycie.

Przed rokiem zapoznała Jana Strzełińskiego u swych znajomych. Wobec tego, iż był bardzo eleganckim, zakochała się w nim, zaopatrując go w najniezbędniejsze przedmioty i po krótkim czasie utrzymywała go zupełnie, gdyż wogóle nie zarabiał.

Wobec tego, iż oskarżona jako sztoperka wykwalifikowana, zarabiała do 100 złotych tygodniowo, uważała, iż może pobrać się z nim i w tym celu wynajęła na jego nazwisko mieszkanie, zakupiła meble i do czasu poślubienia go zamieszkali razem.

W międzyczasie Strzełiński rozlułał się i stale domagał się pieniędzy od niej, tak że w dość krótkim czasie otrzymał od niej 200 złotych i 11 dolarów.

Gdy wszelkie błagania, ażeby się usatkwował nie odniosły skutku, odmawiała dawania mu pieniędzy, wskutek czego zaczął ją maltretować i bić.

Wówczas postanowiła wyprowadzić się od niego i w czasie nieobecności jego za-

brała za swoje pieniądze kupione meble, które zabezpieczyła w innym miejscu.

Dowiedziawszy się o powyższym, kochanek jej powiadomił 5 komisariatów policji o kradzieży.

Władze policyjne wobec tego pociągnęły ją do odpowiedzialności karnej za kradzież.

Cała ta litanja była opowiadana wciąż napadami konwulsji ze strony nieszczęśliwej kochanki i wywarły niesłychane wrażenie na obecnych i Sądzie.

Po wysłuchaniu opowiadania tego, sędzia Salm polecił oskarżonej wniesienia do prokuratora zażalenia na swego kochanka, celem pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej, lecz w odpowiedzi na to, oskarżona oświadczyła, iż bała się tego robić, gdyż jest on desperatem, i pewnego razu, gdy odmówiła wydania mu pieniędzy tak silnie ją uderzył w głowę, iż słuch ma przez to po dziś dzień przyćmiony.

Wreszcie wobec przyznania się oskarżonej do winy zabrania swoich rzeczy, za pisanych na nazwisko tyrana swego, Sąd skazał ją na 2 tygodnie więzienia z zawieszaniem kary na dwa lata.

W końcu po ogłoszeniu wyroku, z polecenia sędziego na prośbę oskarżonej, policja wyprowadziła ją pod swoją opieką, gdyż obawiała się zemsty ze strony kochanka swego. (P)

Wyjmował dolary i funty z listów poleconych

Rok więzienia za wykradanie pieniędzy

Od pewnego czasu dyrekcja poczty i telegrafów w Łodzi alarmowana była przez różnych obywateli naszego miasta, że z listów poleconych, a nawet z listów zwykłych, gina pieniądze, przyczem niejednokrotnie były stwierdzone wypadki, iż list, zawierający pieniądze, o ile był polecony, dochodził do adresata w stanie naruszonym.

Dnia 15 stycznia r. b. p. Lindner, zamieszkały przy ul. Limanowskiego 86, zgłosił do dyrektora poczty, oświadczaając, że na dostarczonym liście widniały ślady otwarcia i prócz zawartości w postaci listu — nic więcej nie było, jakkolwiek list zawierał pieniądze.

W parę tygodni potem zwrócił się do dyrektora drugi z poszkodowanych, Rochwelt Szmul, Limanowskiego 58, skarżąc, się, iż ktoś mu wykradł z listu 1 funt szterlinga, przysłany przez rodzinę z Anglii.

Dyrekcja zwróciła uwagę na rejonowego listonosza, który doręczał pocztę na ulicę Limanowskiego, w osobie 32-letniego Piotra Poliszczaka, zam. przy ul. Kraszewskiego 10.

Ponadto zarządzone dochodzenie, w wyniku którego ustalono, iż kierownik

wydziału segregacyjnego, p. Chaberski, dając Poliszczakowi listy do rozniesienia nie zauważył ani raz wypadku, aby jakiś list był naruszony. Natomiast w jednym wypadku gdy Poliszczak zwrócił Chaberskiemu list, adresowany do Lindnera, z powodu niezastania jakoby Lindnera w mieszkaniu, Chaberski zauważył, iż list jest świeżo zaklejony.

Wobec tego odkrycia Poliszczak został zawieszony w czynnościach i po zakończeniu śledztwa zasiadł w dniu wczorajszym na ławie oskarżonych.

Poliszczak do winy się nie przyznał, twierdząc, iż list do Lindnera zaklecił, bo spostrzegł, że list ten jest otwarty już przed domem, w którym mieszka Lindner. Nie chcąc się narażać na nieprzyjemności ze strony adresata Poliszczak zaklecił list i oddał go z powrotem na pocztę.

Przesłuchani świadkowie ustalili, iż Poliszczak musiał otrzymywać wszystkie listy nienaruszone, albowiem gdyby dostał list otwarty — miał prawo na miejscu reklamować.

Wobec dowiedzionej winy oskarżonego sąd skazał go na rok więzienia. (s)

Zniżka cen

niektórych artykułów pierwszej potrzeby

W pierwszych dniach każdego miesiąca Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich w Łodzi rozsyła do wszystkich właścicieli sklepów z artykułami spożywczymi, zarówno zrzeszonych jak niezrzeszonych, cennik artykułów pierwszej potrzeby, ustalony według cen na rynku hurtowym, z doliczeniem zysku detalisty. Od cen, ustalanych w ten sposób, dozwolone jest odbieganie w dół, t. j. sprzedawca po niższej cenie, natomiast nie wolno sprzedawać żadnego artykułu pierwszej potrzeby po cenie wyższej, aniżeli przewidziana w cenniku. Jeden egzemplarz cennika wysyłany jest do magistratu, dla komisji cennikowej.

Jak się dowiadujemy wydany obecnie i już rozesłany cennik za artykuły pierwszej potrzeby, obowiązujący na miesiąc grudnia, przewiduje niższą cenę szeregu artykułów, jak kasz i strączkowych, które staniały w różnym rozmiarze zależnie od gatunku, następnie niższą cenę warzyw, wreszcie — niższą cenę niektórych gatunków owoców suszonych. Wyraźnie staniały suszone sliwki kalifornijskie.

Cennik ostatni przewiduje wyższą cenę tylko niektórych artykułów nabiałowych, jak jaja i masło, inne artykuły — przeważnie bez zmian. Jeżeli chodzi o śledzie — staniały jarmużki, ceny innych gatunków śledzi utrzymały się jeszcze na poziomie.

Łódź w walce z gruźlicą

W związku z akcją „Dni Przeciwgruźliczych“ staraniem Sekcji Propagandy Wydziału Zdrowotności Publicznej — w lokalu Miejskiego Kineamatografu Oświatowego (ul. Rokicińska Nr. 1) nastąpiła wygłoszona następująca odczyty:

W niedzielę, dnia 7 grudnia o godzinie 12-ej w południe, dr. Stefan Ładyński wygłosi odczyt na temat: „Gruźlica i jak się jej ustrzec“.

W niedzielę, dnia 14 grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe — dr. Aleksander Margolis wygłosi odczyt na temat: „Łódź w walce z gruźlicą“.

W niedzielę, dnia 21 grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe — dr. Edward Mittelstaedt wygłosi odczyt na temat: „Zapobieganie gruźlicy“.

W niedzielę, dnia 28 grudnia r. b., o godzinie 12-ej w południe, dr. Stanisław Skalski wygłosi odczyt na temat: „Znaczenie społeczne walki z gruźlicą“.

Kiermasz „Kropki Mleka“ w sali Teatralnej

Dzisiaj otwarcie Wielkiego Kiermaszu Przedświątecznego „Kropki Mleka“ w Sali Teatralnej „Oaza“ ul. Prez. Narutowicza 20.

Mnóstwo okazji taniego kupna. Kiermasz otwarty od godz. 10-tej rano do 22-ej.

Program rozrywek: Piątek godz. 18 — Uroczyste otwarcie, herbatka towarzyska i występy artystyczne. Sobota, godz. 16,30 — Popisy Szkoły Rytmiki i Plastyki p. Ireny Pruskiej. Niedziela godz. 12 — Popisy Szkoły Rytmiki i Plastyki p. St. Paszkówny i zabawa dziecięca. Poniedziałek godz. 13 — Wręczenie nagród matkom niemowląt „Kropki Mleka“. Poniedziałek godz. 20 — Popisy Sportowe.

Wejście 1 zł., dla młodzieży 50 gr.

Komunikat

W sobotę, dnia 6 grudnia r. b. o godz. 5-tej p. w sali Gimnazjum Miejskiego (Sienkiewicza 46) odbędzie się: „Wieczór, poświęcony setnej rocznicy Powstania Listopadowego“.

Bogaty program wypełnią: przemówienie prof. Z. Lorentza, występy chóru szkolnego pod batutą prof. A. Podsiadły, występy orkiestry symfonicznej pod dyrekcją prof. W. Kralkowskiego oraz recytacje członków Sekcji Dramatycznej Koła Naukowego Uczniów M. Gimn. Miejsk. pod kierunkiem znanego artysty dramatycznego p. L. Zbuckiego. Niezwykle ciekawy program ściąganie niewątpliwie dużo publiczności, zwłaszcza młodzieży szkolnej.

Wstąpienie 1 i 50 gr.

Skrzynka do listów

Uprzejmie prosimy Sz. Pana Redaktora o łaskawe umieszczenie w Swoim pocztyem piśmie, nast. kilku słów.

W dzienniku Pańskim z dnia 1. XII. 1930 r. znajduje się artykuł p. n. „Właściciele działek w Sokolnikach organizują się“, w którym powiedziane jest: „celem usprawnienia działalności i uzgodnienia budowy na nabytych działkach w Sokolnikach, powstała myśl zorganizowania wszystkich właścicieli działek“.

„Pierwsze organizacyjne zebranie odbyło się przed kilku dniami i t. d.“, otóż komunikujemy, iż zorganizowanie Właścicieli działek w Sokolnikach dawno nastąpiło, którzy są zrzeszeni w Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości Miasta-Ogrodu Sokolniki, zarejestrowanem w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi za Nr. 2457.

Przyczem nadmieniamy, iż siedziba Stowarzyszenia wyżej wymienionego mieści się w Łodzi przy ul. Ogrodowej Nr. 34.

Złączamy wyrazy szacunku i poważania, kreśli my się

Stowarzyszenie
Właścicieli Nieruchomości
Miasta-ogrodu Sokolniki.

Odczyt prof. Janowskiego w Tow. Krajoznawczem

W dniu dzisiejszym o godz. 8-ej wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Techników przy ul. Piotrkowskiej 102 profesor Aleksander Janowski wygłosi odczyt pod tytułem „W słonecznej Prowanej“ ilustrowany licznymi przezroczkami.

Wstęp dla członków Polskiego Tow. Krajoznawczego bezpłatny. Dla gości 1 złoty.

Samobójstwo nauczycielki z przepracowania

Nocy ubiegłej w Warszawie w sypialni mieszczącej na 2 piętrze wyskoczyła na podwórze w celu samobójstwa 37-letnia Jądwigę Tycowa, żona urzędnika Ministerstwa Poczty i Telegrafów, nauczycielka szkoły powszechnej na pl. 3-ch Krzyży 11. Lekarz stwierdził ogólne potłuczenie, złamanie prawego podudzia, oraz powikłane złamanie prawego łokcia. Po udzieleniu pomocy, desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Przyczyną rozpaczliwego czynu było silne zdemotywowanie desperatki, spowodowane przepracowaniem.

POWIESIŁ WŁASNA ŻONĘ

PONURA TRAGEDIA RODZINNA W WIOŚCE WIELKOPOLSKIEJ

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu zasiadł onegdaj oskarżony o zabójstwo swej żony

Michał Kuźma z Januszewa w powiecie średzkim. Los zbrodniarza podziela jeszcze jego siostra Joanna Kuźma, która

brała czynny udział przy powieszeniu śp. Władysławy Kuźmowej, żony zbrodniarza. Zbrodni dokonano wyrodne rodzeństwo 17 stycznia 1928 r.

Przewód sądowy wykazał, że już pierwsze chwile pożycia małżeńskiego

Kuźmów nie były szczęśliwe, chociaż żona wniosła Kuźmie, posiadającemu 60-morgowe gospodarstwo 12.000 zł. w posagu. Podczas częstych kłótni padały słowa: „Muszę cię powiesić!“ — ze strony męża; „no to mnie powieś!“ — ze strony żony.

Jakoż od słów niedaleko do czynów. Zbrodniarz planował różne sposoby zgładzenia swej żony ze świata przy czynnej pomocy swej siostry — jak wrzucenie śp. Władysławy do studni, utopienie w jeziorze pod lodem, sporządzenie dla niej smakolików

nadzianych igłami i t. d. Wybrałszy jednak najodpowiedniejszy według siebie plan powieszenia nieszczęśliwej, zaczął go zbrodniarz z nie zwykłym wyrafowaniem realizować.

W oborze u stropu wbił Kuźma wieki hak, przyczem pod hakiem utwierdził deskę, na której miała biedna ofiara stać.

Gdy wszystko już było do dokonania zbrodni przygotowane, przyprowadziła siostra, nieszczęśliwą do obory, gdzie po leciała jej stanąć na desce pod hakiem. Kat-małżonek, przekonawszy się jednak, że pętla jest za krótka, chwycił swą żonę wpół, żeby móc jej lepiej sznur założyć na szyję.

Jakoż w tym momencie zbrodniarz zlamiał się i wahając się, zwrócił pytającą oczy na swą siostrę.

Z zaciśniętych z piętnem okrucieństwa ust zbrodniarki padł nieludzki wyrok: „Dalej — dalej!“ Koniec egzekucji! Biednej ofiary odbył się już błyskawicznie. Kuźma

zarzucił swej żonie pętlę na szyję, siostra jego zaś usunęła w odpowiedniej chwili z pod nogi biednej deski. Gdy nieszczęśliwa wydała już ostatnie tchnienie, opuścili zbrodniarze oborę i spokojnie udali się do pracy, dając po pewnym czasie polecenie swemu małemu bratu — „aby zobaczył, gdzie jest Władysława“. Początkowo sądzono, że nieszczęśliwa żona młodego Kuźmy popełniła samobójstwo.

Zbrodnia wyszła jednak na jaw i mordery stanęli przed obliczem sprawiedliwości w oczekiwaniu zasłużonej kary.

Wyrokiem sądu zostali oboje skazani na śmierć przez powieszenie.

Obrońca zgłosiła odwołanie od wyroku.

Dzień oszczędności w szkołach powszechnych i średnich

Od pewnego czasu inspektorat szkolny m. Łodzi prowadzi usilną akcję w kierunku wdrażania młodzieży szkół w oszczędności powszechnych do oszczędności. Akcja ta dała nadsządowane wyniki, albowiem — jak już donosiliśmy — rokrocznie liczba ciułaczy wzrasta, a tem samem wzrasta i kapitał oszczędnościowy.

Obecnie inspektorat szkolny, jak się dowiadujemy, zastanawia się nad kwestją zorganizowania akcji oszczędnościowej w ten sposób, aby każde dziecko, znajdujące się w szkole powszechnej, było zainteresowane akcją oszczędnościową i miało swoje konto w banku, który przeprowadza akcję oszczędnościową na terenie m. Łodzi.

W tym celu przy współudziale wzy-

tatora Petrykowskiego, inspektorów: Gackiego, Kotuły i Wilczyńskiej, odbyła się konferencja kierowników szkół powszechnych, na której omówiona została akcja oszczędnościowa w szkolnictwie, w związku ze zbliżającym się dniem oszczędności, obchodzonym na terenie całego Państwa 7 grudnia r. b.

Wobec tego, iż zorganizowana została akcja ciulania przez działkę w kasetkach opróżnianych następnie przez Bank Kupców i Przemysłowców, omówiono sprawę rozdziału kasetek i t. d.

Jednocześnie omówiono sprawę pogadanek i wykładów, w związku z dniem oszczędności, które zorganizowane być mają w szkołach powszechnych i średnich w Łodzi. (s)

Obchód powstania listopadowego w 28 p. Strzel. Kan.

W dniu 29 listopada o godz. 7,30 wieczorem odbyła się uroczysta Akademia Listopadowa w 28 p. Strzelców Kaniowskich.

Po odegraniu „Warszawianki“ przez orkiestrę pułkową przemówienie o powstaniu 1830-31 r. wygłosił p. magister Fr. Janowski, który w barwnych i mocnych słowach omówił przebieg powstania.

Prelegent wykazał, że pomimo bohaterstwa żołnierzy, ofiarności społeczeństwa i gotowości przelania ostatniej kropli krwi — powstanie upadło, gdyż nie było Wodza o stalowej nieugiętej woli, któryby zdołał w swem ręku zestrzelić wysiłek całego Narodu i rzucić go, jak kamień z procy Dawida w serce wroga Góljata.

W części koncertowej wystąpili: znany w Łodzi skrzypek p. Ryszard Krau-

ze, który świetnie odegrał kilka własnych melodyjnych utworów, jak „Polonez“ i „3 Mazurek“, p. Lubosława Połońska odśpiewała z talentem kilka pieśni, między innymi arję „Halki“ z opery Moniuszki.

Po deklamacjach żołnierskich jeden z oficerów pułku przedstawił w sposób obrazowy bitwę pod Grochowem, zaliczając do jednej z największych w wieku 19. W bitwie tej, którą wygrała piechota żołnierzy polski wykazał swój hart i bohaterstwo i zaimponował bohaterowi z pod Saragossy gen. Chłopickiemu.

Występy chóru żołnierskiego i orkiestry pułkowej zakończyły nader piękną i uroczystą akademię.

Wszystkie punkty programu były gorąco oklaskiwane przez licznie zebraną brać żołnierską.

Z życia urzędniczego

PRZENIESIENIA

Jednym z nieuniknionych nieraz ciężkich momentów w życiu urzędniczym są przenoszenia z jednego urzędu na drugi, powołujące zmianę również miejsca pobytu. Losowi temu ulegają często zwłaszcza urzędnicy administracyjni.

Niejednokrotnie się zdarza, iż trzeba ze względu na rozpoczęte kształcenie dzieci lub na warunki mieszkaniowe — pozostawiać rodziny w poprzednim miejscu urzędowania i samemu jechać na miejsce przeniesienia. Wiele przykrości z powodu takiej rozłąki, wiele kosztów wynika. Ale to są rzeczy nieuniknione.

Sami urzędnicy pojmują to najzupełniej i w projektowanej przez siebie ustawie o służbie cywilnej oświadczają sami, iż, jeżeli dobro służby tego wymaga, można przenieść urzędnika do innej miejscowości na inne równorzędne stanowisko w tym samym dziale zarządu państwowego. Przeniesienia urzędnika dokonywa władza naczelna względnie władza bezpośrednio podległa władzy naczelnej, o ile zostało przekazane jej mianowicie na dane stanowisko służbowe. Do przesiedlenia się należy urzędnikowi wyznaczyć termin co najmniej na dwa tygodnie od pełnienia służby, uwzględniając przy tem jego

warunki rodzinne i osobiste.

Władza winna zapewnić urzędnikowi w miejscowości, do której zostaje przeniesiony mieszkanie o powierzchni nie mniejszej od ustalonej dla mieszkań służbowych. O ile by dostarczenie mieszkania okazało się niemożliwe, wypłaca się u-

rzędnikowi, zmuszonemu z tego powodu prowadzić podwójne gospodarstwo domowe, djeły przez czas prowadzenia podwójnego gospodarstwa domowego na tych samych zasadach, jak przy delegacji służbowej. Urzędnik, przeniesiony z urzędu do innej miejscowości, ma prawo domagać się wstrzymania terminu przeniesienia na okres trzymiesięczny, co władza winna uwzględnić. W tym okresie należy urzędnika zwolnić od pełnienia służby co najmniej na dwa tygodnie, uwzględniając jego stosunki rodzinne i osobiste, przytem urzędnik ma prawo czynić starania o przeniesienie go do innego działy zarządu państwowego bądź też w drodze konkursu może być przeniesiony

w tym samym dziale administracji państwowej do miejscowości innej, niż ta przewidywała przeniesienie z urzędu. Przy przeniesieniach należą się urzędnikowi koszty uposażeniowe. Do innego działy zarządu państwowego urzędnik może przejść

tylko na własną prośbę. Powyższe najzupełniej słuszne postulaty urzędnicze będą — należy się spodziewać — w nowej ustawie uwzględnione, a do czasu wydania nowej ustawy niewątpliwie władze bezpośrednio w miarę możliwości i w miarę rozporządzalnych środków będą się starały o ulżenie doli przenoszonych dla dobra służby urzędników z jednej miejscowości do drugiej.

Obchód stuletniej rocznicy Powstania Listopadowego w Ślesinie

Staraniem miejscowego grona nauczycielskiego odbyła się w gmachu straży pożarnej w dniu 30 listopada br. o godz. 6 wieczorem uroczysta akademja dla uczczenia rocznicy Powstania Listopadowego.

Program akademji był następujący: Słowo wstępne wypowiedział kierownik szkoły p. W. Mielnik, odczyt p. t. „Powstanie 1831 r.“ wygłosił nauczyciel p. H. Pochwicki. Dzieci szkolne odegrały obrazek sceniczny „W szkole Podchorążych“, oraz odśpiewały szereg pieśni patriotycznych pod dyrekcją nauczyciela

p. Wichlińskiego. W akademji wzięło również udział miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, które odegrało dwie wesole komedje. Chór stowarzyszenia odśpiewał cykl pieśni okolicznościowych.

Ławnik Izdebski objął urzędowanie

W dniu wczorajszym po kilkutygodniowym urlopie wypoczynkowym objął urzędowanie przewodniczący wydziału budowlanego przy magistracie, ławnik Roman Izdebski. Interesanci będą w dalszym ciągu przyjmowani w podziemiach, środy i piątki. (D)

Akcja budowlana nauczycieli warszawskich szkół powszechnych

Przy ul. Marymonckiej na żoliborzu odbyła się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod pierwszy dom nauczycieli szkół powszechnych m. st. Warszawy.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele ministerstwa oświaty, min. robót publicznych, kuratorjum okręgu warszawskiego, magistratu, oraz organizacji społecznych.

Po poświęceniu kamienia węgielnego przez ks. kanonika Niemirę i zamurowaniu aktu erekcyjnego, dyrektor departamentu budowlanego ministerstwa robót, p. Opolski, złożył spóldzielnii w imieniu rządu życzenia jaknajpiękniejszego rozwoju.

Pierwszy gmach, który spóldzielnia buduje przy ul. Marymonckiej, będzie się składał z 42 mieszkań cztero, trzy i dwu izbowych.

SOKOLNIKI.

Podajemy do łaskawej wiadomości Sz. Nabywców działek w Sokolnikach, iż na zasadzie uchwały Walnego Zgromadzenia odbytego w dniu 15 czerwca 1930 r. i na mocy zatwierdzonego statutu przez Urząd Wojewódzki w Łodzi za L. II. AP. 6528, Nr. rejestru 2457, istnieje Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości Miasta-Ogrodu Sokolniki, które załatwia dla swych członków wszelkie sprawy sporne, notarialne, hipoteczne, handlowe, budowlane i t. d.

Przy stowarzyszeniu są czynne Komisje prawnicza i techniczna.

Sekretariat jest czynny w poniedziałki, środy i soboty od godz. 18-ej do 20-ej w Łodzi, przy ul. Ogrodowej 34 (lokal Tow. Śpiew. im. „Moniuszki“).

ZARZĄD.

Kiermasz P. C. K.

Zarząd Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża wraz z Komisją Oddziałową Kół Młodzieży niniejszem zaprasza najuprzejmiej wszystkich członków, oraz sympatyków P. C. K. na otwarcie dorocznego tradycyjnego Kiermaszu Młodzieży, które odbędzie się w sobotę dnia 6 grudnia r. b. o g. 17 w sali Domu Ludowego (ul. Przejazd 34). Pozatem Kiermasz będzie czynny w niedzielę i poniedziałek dn. 7 i 8 grudnia od godz. 10 rano do 10-ej wieczorem.

Dochód z Kiermasza jest przeznaczony na budowę sanatorium dla młodzieży szkolnej zagrożonej na gruźlicę w Konińskim Parku Czerwonego Krzyża w Piotrkowie (Pow. Brzeziński, 3 klm. od Rogowa).

Specjalne zaproszenia nie będą rozsyłane.

GIEŁDA

WALUTY.

Dolary St. Zjedn. 8,89.

DEWIZY.

- Belgia 124,40
Holandia 359,02
Londyn 43,31 i pół
Nowy Jork 8,913
Nowy Jork (kabel) 8,922
Paryż 35,06
Praga 26,45
Szwajcaria 172,80
Szwajcaria 172,80
Włochy 46,75
Wiedeń 125,56.

Obroty średnie. Mocniejsza dewiza na Hologndję. Dolar gotówkowy w obrotach pozagiełdowych 8,88 i trzy czwarte. Rubel złoty 4,67. Gram czyste złoto 5,9244.

AKCJE.

Bank Polski 158,00; Bank zachodni 70,00; Sole potasowe 92,00; Węgiel 39,00 — 38,00; Lilpop 23,50; Modrzejów 10,75; Ostrowiec 47,00; Starachowice 16,00; Haberbusch 112,00.

Z pożyczek państwowych stałsza 4 proc. premjowa inwestycyjna i 5 proc. konwersyjna, mocniejsza 10 proc. kolejowa. Listami zastawnymi obroty małe, tendencja utrzymana. Obligacjami m. st. Warszawy obroty małe. Dla akcji tendencja przeważnie słaba.

KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.

8-my z kolei koncert mistrzowski odbędzie się w Sali Filharmonji we czwartek, dnia 11-go grudnia, który to koncert usłuchani pianista światowej sławy Mikołaj Orłow. Znakiem ten artysta jest zbyt dobrze znany i ceniony u naszej muzycznej publiczności, tak że rozpisywać się o nim nie potrzeba. Mikołaj Orłow wykona bogaty program z utworów Chopina, Brahmsa, Debussy'ego, Prokofiewa, Szymanowskiego, Liszta i innych.

Kasa zamawia od dziś rozpoczyna sprzedaż biletów.

TEATR I SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, piątek raz jeden w Teatrze Miejskim rekordowy „Fotel 47” po cenach najniższych. W sobotę o 4 popoł. po cenach od 50 gr. do 3 zł. 60 gr. „Noc Listopadowa” St. Wypiańskiego dla szkół.

Sobota i niedziela wieczorem powodzeniowa komedia Oestereichera „Konto X”.

W niedzielę o 4 popoł. po cenach najniższych „Maman do wzięcia”.

W pełnych próbach świetna komedia Antoine'a „Ubostwiana nieprzyjaciółka” z J. Nosarzewska.

MALICKA I SAWAN

TEATRZE MIEJSKIM.

Ulubienicy publiczności: Marja Malicka i Zbyszko Sawan wystąpią w Teatrze Miejskim dwukrotnie: a to: w poniedziałek o godz. 4 pop. i 8,30 wiecz., w rozgłosnej sztuce „Trio”, granej przez znakomitych artystów z ogromnym sukcesem w całej Polsce. Bilety po cenach normalnych (nie podwyższonych) już do nabycia.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, piątek wiecz. i jutro, sobota o 5 po poł. po cenach najniższych interesujący „Pan Lambertier”.

Jutro, sobota premiera 4-aktowej komedji Wł. Perzyskiego „Lekkomyślna siostra”, zamknięta w sobie wszystkie najlepsze walory sceniczne, niedawno zmarłego pisarza. Obsadę stanowią: Bronowska, Jakubińska, Ziemińska, Krotkie, Winawer, Zoner i reżyser sztuki Józef Leśniewski. Dekoracje B. Kudewicza.

Premiere poprzedzi przemówienie Prezesa dr. Cz. Gunkowskiego.

W niedzielę i poniedziałek o 5 popoł. arcywesoły „Fotel 47” po cenach najniższych.

TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek wspaniała „Noc Listopadowa” i „Warszawianka” St. Wypiańskiego. Wszystkie miejsca po 1 zł.

W sobotę o 4 popoł. i w niedzielę o 12 w poł. przemiła, barwna bajka dla dzieci ze śpiewami i tańcami „Królewna Śnieżka i 7 karłów”.

Sobota i niedziela wiecz. „Nad polskim morzem”.

W niedzielę o 4 popoł. „Proboszcz wśród bogaczy” z J. Woskowskim w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA

Piotrkowska 25.

W sobotę dnia 6 i w niedzielę dnia 7 b. m. Teatr Popularny w Sali Geyera, wystawia arcykomiczną i melodyjną operetkę w 8 akt. p. t. „Miodowy miesiąc”. Udział przyjął nowo zaangażowany balet i chóry. Reżyseruje R. Urbanski.

W poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 4. m. 15 po poł. poraz ostatni historyczna sztuka w 8 odsonach według powieści H. Sienkiewicza „Krzyżacy” — „Zbyszko i Danusia”. Wiecz. o godz. 8 m. 15 melodyjna operetka „Miodowy miesiąc”.

Bilety do nabycia w kasie Teatru.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę dnia 7 b. m. o godz. 12 w południe Teatr Popularny w Sali Geyera wystawia dla dzieci i młodzieży szkolnej po cenach znizonych, historyczna sztuka w 8 odsonach Henryka Sienkiewicza „Krzyżacy” — „Zbyszko i Danusia”. Bilety do nabycia w kasie Teatru.

STAŁY TEATR DLA DZIECI I MŁODZIEŻY.

Sala Filharmonji.

W poniedziałek, dnia 8-go grudnia o godzinie 3,15 po południu dana będzie po raz 3-ci bajka w 4-ach aktach Ewy Szelburg p. t. „Za siedmioma górami” ze śpiewami i tańcami.

MASZYŃSKI I CHÓR DANA W TEATRZE MIEJSKIM.

Dn. 7 grudnia t. j. w nadchodzącą niedzielę odbędzie się rewelacyjny poranek o nadzwyczaj urozmaiconym programie. Ulubieniec Warszawy, świetny komik teatrów Szymana, Marjusz Maszyński, uroczą pieśniarką teatru Qui pro quo W. Nobisówna, oraz znany wirtuoz na gitarze W. Żywolewski, a w dodatku sensacyjny Chór Dana, to program naprawdę imponujący. Najlepsi rewelerski polscy wykonają długi szereg przebojowych tang i piosenek. Zapowiadać będzie W. Nobisówna. Kasa zamawia sprzedaje pozostałe w niewielkiej ilości bilety od 1 zł.

WYSTĘP H. FOTYGO-ZEBROWSKIEJ.

W nadchodzącą niedzielę, dn. 7 grudnia o godz. 4-ej po poł. na koncercie organizowanym przez Bibliotekę Polskiej Y. M. C. A. w sali Filharmonji wystąpi wybitna śpiewaczka naszego miasta, p. H. Fotygo-Zebrowska. Udział w koncercie biorą chóry „Lutni” oraz świetnie zapowiadający się artyści, absolwenci Konserwatorium P. Kijewskiej-Dobkiewiczowej.

ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA.

Jak już podaliśmy, we wtorek, dnia 9-go grudnia odbędzie się w Sali Filharmonji inauguracyjny koncert symfoniczny Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej pod dyr. Walerjana Berdajewa. Jako solistka wystąpi znakomita nasza artystka Ada Sari, która z towarzyszeniem orkiestry odśpiewa szereg pieśni i arji operowych. W programie: Symfonia „Manfred” Czajkowskiego, „Marja” Statkowskiego oraz uvertura do opery „Tannhäuser” Wagnera. Publiczność łaska dobra muzyki symfonicznej rozchwytuje bilety w kasie Filharmonji.

KINO-TEATR SPÓLDZIELNIA

Sienkiewicza 40.

W dniu 1 grudnia r. b. nastąpiło otwarcie kino-teatru „Spóldzielnia”, przy ul. Sienkiewicza 40, który po dłuższej

przerwie otworzył znów swe podwoje, rozpoczynając sezon zimowy całym szeregiem przebojów pierwszorzędnych wytwórni filmowych. Na inaugurację wyświetlany zostaje film o frapującej treści wytwórni „United Artists” w Ameryce p. t. „Szalona dziewczyna”. Film ten osnuty na tle przeżyć duchowych młodej dziewczyny, która w obronie honoru narzeczonego rzuca się w wir walki na froncie francuskim, trzymając w ciągłym napięciu, odzwierciedlając przed oczyma publiczności grozę przejmującej sceny z okresu wojny wszechświatowej. Gra artystów tej miary co Eleonor Boorman i Alma Rubens podnoszą wartość artystyczną filmu.

Orkiestra pod batutą p. C. Kantora ściśle dostosowana do obrazu.

CO USŁYSZYMY PRZEZ RADJO

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

Piątek, dnia 5 grudnia 1930 r.

- 11.58—12.05 Sygnal czasu z W-wy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.05—13.15. Muzyka z płyt gramof.
13.15—13.20. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
13.20—15.50. Przerwa.
15.50—16.15. Lekcja języka francuskiego (tr. z W-wy).
16.15—17.15. Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy).
17.15—18.40. „O samobójstwie” mówić będzie prof. dr. Sergiusz Sięgalewicz (tr. z Wilna).
17.45—18.45. Muzyka taneczna w wyk. ork. T. Górzyskiego (tr. z W-wy).
18.45—19.10. Rozmaitości.
19.10—19.25. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt progr. na dzień nast.
19.25—19.35. Muzyka z płyt gramof. z W-wy.
19.35—19.50. Prasowy dziennik radiowy (tr. z W-wy).
19.50—20.00. Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy).
20.00—20.15. Pogadanka muzyczna. Omówienie koncertu symfonicznego (tr. z W-wy).
20.15— Koncert symfoniczny z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Ork. Filh. pod dyr. G. Fitelberga. Georg. Kulenkampf (skrz.) i inni.
1. Ryszard Strauss: „Przygody Sowizdrzała” — poemat symfoniczny. 2. Cz. Marek. „Na wieś” — cykl pieśni ludowych na głos solowy i orkiestrę kameralną. 3. J. Brahme: Koncert skrzypcowy. a) allegro non troppo, b) adagio, c) allegro giocoso ma non troppo vivace.
Po transmisji komunikaty: meteor., polic. i sport. oraz skrytka pocztowa techniczna, którą omówi i porad techn. udzieli Kierownik Wydziału Propagandy P. R. p. Wacław Frenkiel (tr. z W-wy).

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

Sobota, dnia 6, grudnia 1930 roku.

- 11.58—12.05. Sygnal czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie.
12.05—13.15. Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160.
13.15—13.20. Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin.
13.20—15.35. Przerwa.
15.35—16.15. Muzyka z płyt gramof. z W-wy.
16.15—16.35. Kącik artystyczny L. S. G. (tr. z Warszawy).
16.35—17.00. „Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w służbie idei państwowej” — wygl. Julian Smulikowski (tr. z W-wy).
17.00—18.00. Nabożeństwo z Ostrej Bramy z Wilna.
18.00—18.30. Transmisja z Krakowa dla dzieci starszych p. t. „Tomek Latawiec” pióra Bronisława Dąbrowskiego i Władysława Kaczmarskiego.
18.30—19.00. Koncert dla młodzieży (tr. z W-wy).
19.00—19.25. Rozmaitości.
19.25—19.40. Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczyt. progr. na dzień nast.
19.40—20.00. Prasowy dziennik radiowy (tr. z Warszawy).
20.00—20.15. Transmisja z Wilna. P. Arcimowicz wygl. feljton p. t. „Zalety i wady regionalizmu”.
20.15—20.30. „Piotr Wysocki o wybuchu powstania listopadowego” wygl. pułk. Henryk Eile (tr. z W-wy).
20.30—22.00. Muzyka lekka (tr. z W-wy).
22.00—22.15. Feljton p. t. „Murwane słowa” wygl. p. W. Jurczyk (tr. z W-wy).
22.15—22.35. Koncert. (tr. z W-wy).
22.35—24.00. Komunikaty: meteor., polic. sport. PAT, oraz muzyka taneczna z Warszawy.

POKAZ 250 DZIEŁ SZTUKI.

Tyle cennych i ciekawych dzieł sztuki z zakresu malarstwa, rzeźby, oraz metaloplastyki zawiera wielka wystawa najwybitniejszych artystów - plastyków łódzkich, czynna codziennie od godz. 10-ej rano w salach przy ul. Moniuszki 2 front I. p.

Wystawę urozmaiconą pejzażami, portretami, naturą, aktami, studjami, nadto rzeźbami, oraz przedmiotami sztuki działy metaloplastycznego, wkraczającego tematami w adobeństwo i ornament, zwiędają liczne rzesze miłośników sztuki. Na wystawie reprezentowani są: art. malarze: Finkelstein, Hirschfug i Kudewicz, oraz rzeźbiarze: Czeczott, Kahane (metaloplastyk) i Lubelski, twórca pomnika Kościuszki. — Przystępne ceny wejść, oraz ulgi dla młodzieży, wojska i wycieczek zbiorowych powodują obok walorów czysto artystycznych iż wystawa cieszy się bardzo dużą frekwencją. (R)

Przedłużyć ferie świąteczne chcą nauczyciele W. F.

Naucz. Kl. Sp. Absolwentów PIWF, wystosował do Min. Oświaty memoriał w sprawie przedłużenia ferij świątecznych szkolnych do dnia 7 stycznia, celem umożliwienia młodzieży odbycia kursów narciarskich w górach.

Zawody bokserskie

W poniedziałek dnia 8 b. m. o godz. 11,30 w sali Teatru Popularnego odbędą się zawody międzyklubowe organizowane przez I. K. P.

Program imprezy przewiduje 9 walk, według następującej kolejności wag od muszej do półciężkiej: Leszczyński (Ikape) — Zarecki (Bar-Kochba), Pawlak (Ikape) — Obulowicz (Sokół); Spodenkiewicz (Ikape) — Białystok (Bar-Kochba); Skorasiński (Ikape) — Dutkiewicz (Geyer); Chmielewski (I) — Kilański (Krusze Ender) i Banasiak (I) — Klimczak (Sokół) Garczarek (I) — Seweryniak (Sokół); Stahl I (I) — Trzonek (S.) Lompies (I) — Uleżalka (Sokół).

Mecz rywali

W nadchodzącą niedzielę Kraków przeżywać będzie ostatnią w sezonie sensację sportową, a mianowicie rozegrany zostanie towarzyski mecz pomiędzy mistrzem Ligi, Cracovią, a wicemistrzem Ligi, Wisłą.

Nie potrzeba dodawać, że Wisła dołoży wszelkich starań, by udowodnić, że 1 pkt. różnicy mógł wystarczyć Cracowii do zdobycia mistrzostwa, ale nie dowodzi jeszcze, że jest ona drużyną silniejszą. Jeszcze nigdy spotkanie dwóch starych rywali nie budziło tak wielkiego zainteresowania, jak dziś, kiedy Cracowii po kilku latach znów udało się wyprzedzić Wisłę w mistrzostwach.

Carnera zwycięża Paolina

Słynny ze swych występów w Ameryce bokser włoski Carnera pokonał w Barcelonie mistrza Europy wagi ciężkiej Hiszpana Paolina na punkty.

W walce trwającej 10 rund trzynastu Carnera, cięższy od swego przeciwnika o 27 kg. wykazał wyraźną przewagę i zwyciężył zupełnie zasłużenie.

Meczowi przyglądało się 100,000 widzów.

Turyści — Ł.T.S.G.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane w stanie na boisku WKS-u niezwykle interesujące spotkanie o moralne mistrzostwo Łodzi o puchar Kurjera Łódzkiego między ŁTSG. a Turystami. W wypadku zwycięstwa Turystów zajmą oni pierwsze miejsce w tych rozgrywkach.

Wózki dziecięce

Łóżka metalowe

Materace wyscielane, higien., sprzęt „PATENT” do mebl. łóżek

Wyżymaczki amerykańskie

Umywalki

Krzesełka dziecięce

Rowery w wielkim wyborze

Na dogodnych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”

Łódź, Piotrkowska 73, tel. 158-61 w podwórzu. 1401

WYŚWIETLANIE TELEFON 9-11-12
PLANÓW BUDOWLANICH na papierach światłoczułych
POZYTYWNYCH, NEGATYWNYCH i OZALIDOWYCH
wykonujemy ZAKŁAD KLISZ REKLAMOWYCH R. BORKENHAGEN Piotrkowska 100

HANDEL — PRZEMYSŁ i FINANSE

Łódź wielkim kontrahentem Gdyni Konieczność powstania składów konsygnacyjnych bawełny

Wobec pomyślnych wyników, osiągniętych dotychczas w toku realizacji postulatów skierowania przeznaczonych dla włókiennictwa bawełny do Gdyni, Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi podjęła szereg dalszych kroków, zmierzających nie tylko do usunięcia przeszkód, jakie mogłyby hamować proces powstawania portu bawełnianego w Gdyni, lecz także do stworzenia takich warunków, któreby postawiły import bawełny przez Gdynię w sytuacji uprzywilejowanej, rokującej trwałość osiągniętych dotąd rezultatów. Punktem wyjścia do omawianej akcji Izby były postulaty i opinie, sformułowane podczas odbytej dn. 21 listopada r. b. na terenie Izby konferencji, w toku której ustalono, że kwestje transportowe uważać należy na ogół za pomyślnie rozwiązane, aczkolwiek i pod tym względem stwierdzić można pewne niedociągnięcia; widać kolejowe niewątpliwie dolożą jednak starań, aby te niedociągnięcia (terminowość dostawy) usunąć; wyjątkowa taryfa kolejowa na bawełnę importowaną via Gdynia także niezawodnie będzie zmo dyfikowana w sensie usunięcia depresji stawek przewozowych, zależnych od rozmiarów przywozu bawełny przez jednego nadawcę.

Składną stwierdzono, że dogodny i tani transport jest tylko częścią problemu rozbudowy Gdyni jako portu bawełnianego; bowiem niemiernie ważną częścią zagadnienia tego jest kwestja finansowania zakupów, która nie będzie rozwiązana, jeżeli nie powstanie w Polsce samostanowy handel surowcami włókienniczymi; handel tego rodzaju nie może zaś powstać tak długo jak długo zagrażać mu będzie obciążenie podatkiem obrotowym.

Zaznaczono też, że przez Gdynię importowana być może narazie bawełna z Egiptu; przemysł łódzki zaś tylko częściowo zaopatrywać się może w bawełnę bezpośrednio z oceanem, znaczną część swego zapotrzebowania natomiast pokrywać musi na kontynencie europejskim, aby w ten sposób mieć możliwość szybkiego pokrywania się w chwilach nagłych skoków produkcji; przemysł łódzki zmuszony jest więc w obecnych warunkach w dalszym ciągu kupować znaczne ilości bawełny w Bremie względnie w Tryeście, skąd otrzymuje ją w razie nagłej potrzeby w ciągu kilku dni. Należy przeto dążyć do stworzenia w Gdyni, a raczej przedewszystkiem w Łodzi składów konsygnacyjnych, co znowu wiąże się z kwestją podatku obrotowego.

Jako drugą nader ważną kwestję natury podatkowej, wiążącą się z importem bawełny przez Gdynię, podniesiono podczas konferencji sprawę podatku komunalnego od ładunków, pobieranego przy przywozie bawełny koleją do m. Łodzi; podatek ten w zasadzie nie powinien wogóle obciążać surowców niezbędnych dla przemysłu włókienniczego; a przynajmniej powinien być skasowany w odniesieniu do transportów nadchodzących via Gdynia jako premia za korzystanie z portu polskiego.

Wreszcie konferencja ustaliła, że nie posiada większego znaczenia narazie kwestja arbitrażu, który dokonywany być może w dalszym ciągu w Liverpoolu lub Bremie, mimo że próby ciążnione będą w Gdyni lub w Łodzi; przeciwnie nawet, należy przypuszczać, że wszelkie usiłowania stworzenia instytucji arbitrażowej w Polsce w ciągu najbliższych lat muszą zawieść wskutek niechęci dostawców z za oceanu, którzy z przyczyn zrozumiałych długo jeszcze mieć będą większe zaufanie do instytucji arbitrażowych, mających długie lata doświadczenia i dysponujących wybitnymi siłami fachowymi.

W świetle przytoczonych wyżej opinij staje się rzeczą jasną, że zagadnienie skierowania importu bawełny ewent. innych surowców włókienniczych przez Gdynię

nie wiąże się nierozdzielnie z problemem stworzenia samoistnego handlu bawełną, przyczem za fazę przejściową uważać należy dążenia przynajmniej do stworzenia w Polsce (zarówno w Gdyni jak i wewnątrz kraju) składów konsygnacyjnych, powierzonych firmom polskim przez domy zagraniczne. W dążeniu do jaknajwyższej realizacji obu tych po-

stulatów, Izba wystosowała dn. 25 listopada do zainteresowanych Ministerstw memorjał, domagający się ustalenia w drodze rozporządzenia, iż przedsiębiorstwom handlu komisowego służy prawo utrzymywania na składach konsygnacyjnych bawełny importowanej via Gdynia i sprzedawanej we własnym imieniu a na cudzy rachunek, jako też prawo rów-

nocznego inkasowania odnośnych należności za towar.

Ponadto Izba skierowała także dn. 25 ub. m. do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych memorjał w sprawie zwolnienia od podatku komunalnego transportów bawełny, sprowadzanych do kraju przez Gdynię.

JAKIE ULGI MOŻNA OTRZYMAĆ przy wykupie świadectw przemysłowych Termin składania podań mija za 10 dni

Łódzka Izba Skarbowa otrzymała okólnik z Ministerstwa Skarbu, skierowany dla bezzwłocznego przesłania urzędowi skarbowym, na mocy którego upoważnia się Izbę Skarbową do udzielania we własnym zakresie działania (bez uciekania się do decyzji Ministerstwa Skarbu) ulg przy wykupie świadectw przemysłowych, dla tych podatników, którzy zgłoszą odnośne podania do dnia 15 grudnia r. b. włącznie.

Ulgę te udzielane będą nie tym czy in-

nym kategorjom płatników, lecz indywidualnie, w zakresie otrzymanego od Ministerstwa uprawnienia, w zależności od wyluszczonej w podaniu motywów.

Jak zdołaliśmy ustalić — ulga przy wykupywaniu świadectwa przemysłowego może przysługiwać:

a) przedsiębiorstwom, prowadzącym sprzedaż towarów o charakterze produkcji wytworniejszej, które to przedsiębiorstwa mogą otrzymać ulgę w postaci prawa wy-

kupienia świadectwa trzeciej kategorii, a ile obrót przedsiębiorstwa w roku 1929 ustalony został nie wyżej, niż na 30 (trzydzieści) tysięcy złotych, a wartość towarów, jakimi dysponuje przedsiębiorstwo;

b) przedsiębiorstwa, prowadzące sprzedaż towarów wyłącznie pochodzenia krajowego,

c) księgarnie, uprawiające uboczną sprzedaż materiałów piśmiennych, mogą korzystać z prawa wykupywania jednego tylko świadectwa przemysłowego 3-ej kategorii handlowej, o ile łącznie, w księgarni i przy sprzedaży materiałów piśmiennych, zatrudniają najwyżej jednego najemnego subiekta (dorosłego, praktykant nie wchodzi w grę),

d) właściciele składów aptecznych mogą wykupywać świadectwa przemysłowe trzeciej kategorii handlowej, o ile obrót stanowiącego ich własność składu wynosił w roku 1929 nie więcej, jak 30.000 złotych, przyczem jeżeli sprzedaż towarów pochodzenia zagranicznego ograniczona jest przez składy te tylko do specyfików, w kraju niewyrabianych.

Należy podkreślić, iż wszelkie podania w tej kwestji, kierowane do władz skarbowych po dniu 15 grudnia r. b. uwzględniane ani rozpatrywane nie będą, a to ze względu, aby petentom, którzy zgłosili umotywowane podania o przyznanie prawa do wykupu patentu ulgowego, dać odpowiedź jeszcze przed wykupieniem przez nich patentu na rok 1931.

O ochronę celną przedzalnictwa bawełnianego

Konferencja w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi

Jak już donosiliśmy, dnia 3 b. m. odbyła się w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Łodzi konferencja przedstawicieli Komisji Polityki Gospodarczej Izby z przedstawicielami Zrzeszenia Producentów Przędziny Bawełnianej oraz z przedstawicielami konsumentów przędzy bawełnianej. Celem zorientowania się, co do przebiegu tej konferencji zwróciliśmy się do sfer zainteresowanych, gdzie oświadczone nam, co następuje:

Powyzsza konferencja odbyła się z następującym porządkiem dziennym:

1) Ochrona celna przedzalnictwa bawełnianego.

2) Uzgodniony wniosek 4-ch zrzeszeń przemysłu przetwórczego w sprawie zmniejszenia rozpiętości cen przędzy krajowej i zagranicznej.

3) Zagadnienie sanacji polskiego rynku przędzy bawełnianej (usence'a).

W sprawie punktu pierwszego, powzięto następującą uchwałę:

„Komisja Polityki Gospodarczej” uważa, że możliwość obniżenia ochrony celnej na przędzę bawełnianą nie może być brana pod rozwagę, a to niezależnie od sytuacji na rynku przędzy bawełnianej oraz prowadzonych w tej sprawie rokowań.

W sprawie punktu 2 wniosek konsumentów przędzy bawełnianej w sprawie ustalania cen przędzy tutejszej na podstawie notowań zagranicznej przędzy plus 15% nie został przyjęty przez przedstawicieli producentów, którzy motywowali nie przyjęcie wniosku tem, iż nieregulując cen nie mają wpływu pod tym względem na swoich członków, natomiast obydwie strony, a więc przedstawiciele Zrzeszenia Producentów Przędziny Bawełnianej w Polsce jak również przedstawiciele konsumentów przędzy zgodzili się jednomyślnie, rozważając punkt 3 konferencji, na uchwałę następującą:

„Wyłania się komisję złożoną z 4 przedstawicieli Zrzeszenia Producentów Przędziny Bawełnianej w Polsce oraz z 4 przedstawicieli Organizacji Konsumentów Przędziny pod przewodnictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi, celem opracowania projektu usance'ów, obowiązujących w handlu przędzą oraz celem orientacyjnego omawiania sytuacji na rynku przędzy bawełnianej”.

Sfery zainteresowane są zdania, że

uchwały powyższe udawadniają niezbitcie, iż na rynku przędzy bawełnianej dotychczas istnieją stosunki nie zupełnie zdrowe, powołanie więc komisji, w której zasiadać będą przedstawiciele producentów oraz konsumentów przędzy, a której zadaniem będzie przestrzeganie nie tylko ustanowionych usance'ów, ale i odpowiedniej dla zapotrzebowania, produkcji przędzy, przyczyni się do uzdrowienia tych stosunków.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż siłą rzeczy komisja powyższa będzie wywierać pewien wpływ na uchwały kartelu, co tem bardziej pozwoli unormować dotychczas w branży przędzy bawełnianej panujące stosunki.

(g)

7.634.130 ton przewiozły koleje państwowe w październiku br.

Według danych przedwstępnych koleje państwowe przewiozły, w październiku b. r. 12.40.234 podróźnych, co w porównaniu z wrześniem r. b. (13.762.102) daje zmniejszenie o 9,9 proc. Towarów wogóle przewiozły koleje w październiku przy 27 dniach roboczych 7.634.130 tonn, co w porównaniu z wrześniem r. b. (26 dni roboczych 6.156.239 tonn) stanowi zwiększenie przewozów o 24 proc., spowodowane kampanją jesienną i większą liczbą dni roboczych. W porównaniu z październikiem r. ub. (10.435.780 tonn) przewóz towarów wykazuje zmniejszenie o 26,8 proc., co niewątpliwie jest wynikiem kryzysu gospodarczego, przeżywanego przez nasz kraj. Naładunek węgla w październiku r. b. wyniósł 197.827 wagonów 15 tonn nowych i w porównaniu z wrześniem r. b. (189.840 wag.) zwiększył się o 4,2 proc. Wywóz węgla przez Gdańsk i Gdynię osiągnął w październiku cyfrę rekordową 248.857 tonn, większą niż we wrześniu r. b. (767.453 tonny) o 10,6 proc. i większą od najwyższej dotąd osiągniętej w styczniu r. b. (805.259 tonn) o 5,4 proc. Z powyższej liczby przez Gdańsk wywieziono 568.458 tonn, a przez Gdynię 280.399 tonn. Ogólny wywóz z Polski zagranicę przez wszystkie kolejowe przejścia graniczne i przez porty wyniósł w październiku 113.005 wagonów, wykazując w porównaniu z wrześniem r. b. (103.995 wag.)

zwiększenie o 8,7 proc. Ogólny zaś przewóz do Polski przez przejścia kolejowe i porty wyniósł w październiku r. b. 19.924 wag. i w porównaniu z wrześniem r. b. (22.370 wagon.) zmniejszył się o 10,9 proc.

W związku z poważnym zwiększeniem przewozów towarowych w październiku bieżącego roku o 24 proc. w porównaniu z wrześniem b. r. pewnemu zwiększeniu, aczkolwiek nieznacznemu uległy również i wpływy Polskich Kolei Państwowych, które w październiku b. r. wyniosły ogółem 126.787.453 zł. — co w porównaniu z wrześniem r. b. kiedy wpływy kolejowe przyniosły 124.273.060 zł., wykazuje zwiększenie o 2 proc.

Spółka Szewców

w Łodzi,
ul. Piotrkowska 79, tel. 158-38

poleca:
SKORY — HURT i DETAL
specjalność:
tedalczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę, jak również skóry trwałe do pomp.

KINO-TEATR
RESURSA
 UL. KILINSKIEGO 123

Dzisiaj i dni następnych!

Arcydzieło pełne pogody, uroku, uśmiechu, sentymentu, pikanterji, komizmu, p. t.

WIOSNA W PRATERZE

Arcywesole przygody młodych, buńczucznych oficerów, serdeczna „Pierwsza Miłość” słodkiego wiedeńskiego dziewczęcia.

W rolach głównych:

LILIAN ELLIS i WERNER FUETTERER

Dzisiaj i dni następnych!

Następny program:

KOBIETA BEZ SERCA

Początek seansów w dni powszednie o godzinie 5.20, 7.15, i 9; w dni świąteczne o godzinie 3, 5, 7 i 9.

Do akt Nr. 248 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Podębicach, **IGNACY HERMANOWSKI**, zamieszkały w Podębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano we wsi Zdrzychów gm. Dalików odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Tomasza i Marjanny małż. Józwiaków i składających się z 8-miu świń, oszacowanych na sumę zł. 600. Podębice, dnia 27 listopada 1930 r. Komornik (—) **IGNACY HERMANOWSKI**.

Do akt Nr. 1799 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **BRONISŁAW PINGIELSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Pustej 11 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrahama Wajsmiana i składających się z 2 foteli klubowych, maszyny do szycia, stolika i innych, oszacowanych na sumę zł. 1030. Łódź, dnia 4 grudnia 1930 r. Komornik (—) **BRONISŁAW PINGIELSKI**.

Do akt Nr. 719 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **BRONISŁAW PINGIELSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Południowej Nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 2 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Rokicińskiej Nr. 126 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Sp. Drzewna „Trak” i składających się z 10 metrów sześciennych bali sosnowych oszacowanych na sumę zł. 600. Łódź, dnia 4 grudnia 1930 r. Komornik (—) **BRONISŁAW PINGIELSKI**.

Do akt Nr. 3468 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 68 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Gabryela Wojdyłowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 575. Łódź, dnia 25 listopada 1930 r. Komornik (—) **STANISŁAW DULKOWSKI**.

Do akt Nr. 3379 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielińskiej Nr. 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „Grossbart i Heyman Spadkob.” i składających się z 20 sztuk bostonu półwielkiego granatowego i czarnego koloru, oszacowanych na sumę zł. 2.100. Łódź, dnia 17 listopada 1930 r. Komornik (—) **STANISŁAW DULKOWSKI**.

Do akt Nr. 3374 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielińskiej Nr. 31 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy Jakób Kagan i S-ka i składających się z 7 sztuk popieliny ze sztucznego jedwabiu, oszacowanych na sumę zł. 480. Łódź, dnia 17 listopada 1930 r. Komornik (—) **STANISŁAW DULKOWSKI**.

I-szy dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi
„SPLENDID”
 20. NARUTOWICZA 20

Drugi tydzień triumfu
KIEPURY
 i Brygidy **HELM**
 w arcydziele śpiewno-dźwiękow.
Neapol, śpiewające miasto

CENY MIEJSC NORMALNE:
150, 250, 350.

Początek seansów o godz. 6, 8 i 10.
 Przedprzedaż biletów w kasie kinoteatru od godz. 12-ej do 2-ej

DZWIĘKOWY
KINO TEATR
CAPITOL

Pierwszy raz w Łodzi
 Pierwszy rosyjski film śpiewno-dźwiękowy Reż. genialnego Strzywieckiego.
TRÓJKA
 W rolach głównych:
Olga Czechowa
Hans Schlettow

Dramat osnuty na tle słynnego romansu i pieśni ludowej p. t.
„HAJDA TRÓJKA
ŚNIEG PUZYSTY...”
MUZYKA! ŚPIEWY! TAŃCE!

Ceny miejsc popularne!
 Początek w dni powszednie o g. 4-ej, w soboty, niedziele, i święta o g. 12.30

Do akt Nr. 2458 — 1930 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielonej Nr. 1 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Michała Ulricha i składających się z mebli, urządzeń cukierni i bilardów, oszacowanych na sumę zł. 8.615. Łódź, dnia 17 listopada 1930 r. Komornik (—) **STANISŁAW DULKOWSKI**.

Do akt Nr. 2591 — 1930 r.
OGŁOSZENIE.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. N. Cegielińskiej Nr. 34 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Ika Majera Silbersteina i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 750. Łódź, dnia 17 listopada 1930 r. Komornik (—) **STANISŁAW DULKOWSKI**.

DZWIĘKOWE
Grand-Kino

DZIS PO RAZ OSTATNI!
 Wspaniałe arcydzieło filmowe całkowicie w kolorach. Beztrudnie żarty i romantyczne przygody łazika-poety Villona. Czaruje bogactwem wystawy film kolorowy p. t.

Król zebraków
 Przepiękny romans śpiewno-muzyczny
 Muzyka Rudolfa Frimla.

W roli głównej: **JEANETTE MAC DONALD** (znana z „Parady Miłości”), **DENIS KING** (najpopularniejszy artysta teatru Ziegfelda) **LILIAN ROTH**

Uwzględniając krytyczny stan naszego miasta, pomimo wielkich kosztów w związku z sprowadzeniem tego filmu ceny miejsc niepodwyższone. Celem uniknięcia natłoku, uprasza się Szan. Publiczność o przybycie na wcześniejsze seanse.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 4, 6, 8 i 10.15. W sobotę, niedzielę i święta o godz. 12-ej w poł. Ostatni o godz. 10.15.

KINO-TEATR 201
LUNA

Dzisiaj i dni następnych!
Sensacja Europy!
 Clou sezonu!
NAJPOŻEŃNIEJSZY O NAJWIEKSZYM NAPIĘCIU FILM WOJENNY, JAKI DOTYCHCZAS BYŁ STWORZONY!

BITWA NAD SOMMĄ
 Tragedja miliona poległych

Zdjęcia zostały wykonywane podczas walk w Peronne, Bapaume, Lihons, Pozieres, Foureaux Wald, Maurepas, Bouchavesnes, Tiepval, Combles.

Wyjątkowo piękna ilustracja muzyczna orkiestry symfonicznej pod dyrekcją **Leona Kantora.**

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedz. o godz. 12-ej w poł. Ceny miejsc popularne, na pierwszy seans od 1 zł. w soboty i niedz. o g. 12 wszystkie miejsca po 75 gr. i 1 zł.

Nasze najbliższe przebojowe programy!

„POCAŁUNEK” z Gretą Garbo
„Parada Miłości” z Maurice Chevalier
„Rewja Hollywood” Najwybitniejsze gwiazdy filmowe międzynarodowa obsada z Hanką Ordonówną i Hanuszem.
„Pieśniarz Paryża” Chevalier

to wszystko ukaże się na ekranie dźwiękowego kina „Capitol”

KĄCIK RADJOWY

KONCERT SYMFONICZNY Z FILHARMONJI Warszawskiej.
 Dzisiaj, w piątek, dnia 5, grudnia transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” z Filharmonii Warszawskiej koncert symfoniczny, który rozpocznie poemat symfoniczny R. Straussa „Przygody Sowidrzala”, poczem nastąpi nowość polska Czesława Marka: cykł pieśni ludowych na głos solowy, z towarzyszeniem orkiestry.

Czesław Marek, od lat kilku znany zaszczytnie z kompozycji (Suita orkiestrowa „Sinfonia Brevis”, nagrodzona na międzynarodowym konkursie kompozytorskim w 1928 r.) — przebywa stale w Zurichu i cieszy się uznaniem na forum europejskim.

Na zakończenie koncertu G. Kulenkampf, niemiecki skrzypek, wykona koncert skrzypcowy J. Brahmsa.

o SAMOBOJSTWIE.”

Drugim odczytem, transmitowanym przez rozgłośnie łódzką „Polskiego Radja” w bieżącym tygodniu z Wilna, będzie wygłoszony dzisiaj, w piątek, dnia 5, grudnia przez dr. Sergiusza Schilling-Sienkiewicza, profesora medycyny sądowej na U. S. B. „o samobójstwie”.

Odczyt ten, który transmitowany również będzie przez wszystkie stacje polskie, z pewnością wzbudzi wielkie zainteresowanie w szerokiej kółkach, ze względu na temat zawsze aktualny

RADJOWY PROGRAM ROLNICZY.

Dwa dni świąteczne w nadchodzącym tygodniu przynioszą radjoduchaczom — rolnikom obszerny program audycji rolniczych.

W niedzielę, dnia 7. 12. r. b. o godz. 14.00 inż. St. Wyrzykowski wygłosi pogadankę p. t. „Wędrówki młodego rolnika”, poruszając w niej, jak zwykle, szereg zagadnień na czasie, interesujących naszą młodzież wiejską.

Następna pogadanka o godz. 14.3 obejmie temat „Zimowe prace w lesie” — wygłosi ją prof. Jan Kłoska. O ile gospodarka na roli jest zwykle otaczana przez rolnika specjalną troską i jej głównie poświęca się najwięcej starań i pracy, o tyle gospodarstwo w lesie, mimo to, że wiele gospodarstw w obszarze swym posiada większą lub mniejszą powierzchnię tego użytku, przedstawia zwykle wiele do życzenia.

Rolnicy, szczególnie posiadacze mniejszych obszarów leśnych, naogół gospodarkę leśną mało lub zupełnie się nieinteresują. Pogadanka powyższa, wyjaśniająca konieczność i sposób wykonania najbardziej zasadniczych prac w lesie w okresie zimy, będzie dopełnieniem fachowych wiadomości z leśnictwa, niezbędnych dla każdego posiadacza najmniejszego choćby lasu.

O godz. 15.00 nadana zostanie trzecia pogadanka o „żywieniu drobiu w ciągu zimy, — interesujący temat dla każdego niemal gospodarstwa, w każdym bowiem, na większą lub mniejszą skalę drób

jest chowany.

W poniedziałek, dnia 8.12, o godz. 14.00 adyższą rolnicy pod zagadkowym tytułem „Czego oko nie widzi tego sercu nie żal” — wygłosi ją znakomity znawca naszych stosunków wiejskich, inż. Wojciech Chmielecki.

Każdy domyśli się łatwo, eo taki tytuł ma oznaczać — rolnicy nasi nie widzą tych olbrzymich strat, które każdy z nich i cały kraj ponosi wskutek marnotrawstwa naturalnych środków nawozowych w gospodarstwie, jak gnojówki, kompostów i t. d.

Znaczenie tych cennych materiałów nawozowych, które w dużej mierze zastępują kupne nawozy połącznicze, ich sposób przygotowania i użycia wyjaśni radjoduchaczom właśnie powyższą pogadankę.

Reszta czasu poświęconego na audycję zostanie tego dnia wypełniona wesołą audycją regionalną „Jak się Maciek żenił” w opracowaniu p. Jana Żulmy z Łowicza.

RADJOWE „NOCE NARODOWE.”

„Międzynarodowa Unja Radjowa” która obejmuje wszystkie radjofonie Europejskie, dąży do pokojowego i kulturalnego zbliżenia narodów zainicjowała t. zw. „Noco”, poświęcone każdorazowo twórczości jednego z narodów Europy i odzwierciedlające ducha jego kultury.

Organizacja tych „Nocy” a raczej wieczorów, jest następująca. Przedewszystkiem „Unja” ustala ich kolejność w ogólnej ilości około 10 rocznie, po czym na 12 tygodni przed każdą z „Nocy” zwraca się do broadcastingu zainteresowanego z prośbą o dostarczenie wszystkim pozostałym broadcastingom

europejskim odpowiedniego materiału programowego.

Broadcastingi, położone w pobliżu kraju, któremu „Noc” jest poświęcona, korzystają zazwyczaj z retransmisji — inne nadają tegoż dnia programy oryginalne skomponowane na podstawie materiału nadesłanego, przyczem starają się winny o pozyskanie do ich wykonania artystów tej narodowości, na którą dnia tego wypadła kolej.

Ustalono również schemat programowy „Nocy”. Składają się nań przemówienia na temat kraju, któremu „Noc” jest poświęcona, utwory muzyczne i wokalne, oraz krótkie słuchowisko.

Najbliższa „Noc Narodowa” przypada na dzień 17, grudnia r. b. Dnia tego przemówi kultura i sztuka polska na falach radiowych całej Europy.

Program następnego „Nocy” przedstawia się w roku 1931, jak następuje: Dnia 14, stycznia „Noc” taka będzie poświęcona Szwajcarii, dnia 11, lutego — Węgrom, dnia 11, marca — Danii, dnia 9, kwietnia — Finlandji, poczem, po dłuższej przerwie wakacyjnej, usłyszymy dnia 24, września program Jugosłowiański, dnia 14, października — Irlandzki, dnia 18, listopada — Rumuński, wreszcie dnia 9, grudnia 1931 r. — program portugalski.

„Noc Narodowe” posiadają wielkie znaczenie kulturalne i propagandowe, przyczyniając się też bezwzględnie do zacieśnienia więzi kulturalnych między narodami Europy powojennej.

W każdym razie nadawanie jednocześnie przez kilkadziesiąt broadcastingów Europejskich programu, poświęconego jednej narodowości, jest potężną i piękną manifestacją uczuć i dążeń pokojowych.



Kino-Teatr
PRZEDWIOŚNIE

Zeromskiego 74-76. Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9, 16, do rogu Kopernika i Zeromskiego.
Orkiestra symfoniczna pod batutą A. Czudnowskiego. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4-ej pp. w niedziele i święta o godz. 2-ej pp. Ostatni seans o g. 10-ej wiecz. — Ceny miejsc: I. m. 1.25 gr. II. m. 90 gr. III. 60 gr. — Bilety ulgowe w sob., niedz. i święta nieważne. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 60 gr.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH

Największa symfonia miłości, cierpienia i szczęścia wyśpiewana na ekranie za sprawą znakomitego reżysera **F. W. Murnau'a** p. t.

PO ZACHODZIE SŁOŃCA

przy udziale tak znakomitej pary kochanków jak: uwodzicielska **MARY DUNCAN** i męski a naiwny **Charles Farrell**

W sobotę, dnia 6 grudnia o godz. 12-ej, w niedzielę, dnia 7 i w poniedziałek, dnia 8 o g. 11-ej rano Poranki dla **dzieci i młodzieży** wyświetlane będzie wielkie arcydzieło historyczne p. t. „**SAD BOŻY**“ w roli głównej: **Marion Davies**. Ceny miejsc: dla dzieci 20 gr. dla dorosłych 50 gr. — Następny program: „Czarna Dama“

KINO-TEATR CORSO

UWAGA: Ceny miejsc nie podwyższone. Początek seansu w dni powsz. o godz. 4-ej W soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej. Na pierwsze seansy ceny miejsc znacznie niższe. Orkiestra pod kier. p. Białkiewicza.

Dziś i dni następnych! Wielki podwójny szlagierowy program:

ZAMASKOWANE TWARZE

Wielki dramat sensacyjny w 10 aktach. W roli głównej: **Tim Mc. Coy** najsłynniejszy bohater filmów sensacyjnych z swoją czarującą partnerką **DOROTHY DWAN** Rycerski Tim. Mc. Coy w roli poręcznika, pełnego brawury i werwy. Podwójne życie bandy opryszków. Zwycięska walka. Sensacja. Rycerskość. Emocjonująca treść. Niebywałe napięcie.

SZALEŃCY

Wielki dramat w 10 aktach. Następny program: **Krwawy żart z Ryszardem Talmadge**.

WEZWANIE PUBLICZNE

Akta sprawy Z. 330/30 r. Przewodniczący III-ciego Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi na zasadzie art. 4 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23-go grudnia 1927 roku o zapobieganiu upadłości (Dz. U. Nr. 3/28 r.) poz. 20), zawiadamia, że firma „Sukcesorowie Józefa Niedźwiedzińskiego”, mieszcząca się w Łodzi, przy ul. Zagajnikowej Nr. 67, wniosła w dniu 24 listopada 1930 r. podanie do Sądu Okręgowego w Łodzi, o udzielenie jej odroczenia wyplat i że termin do rozpoznania powyższego podania został wyznaczony na dzień 23 grudnia 1930 r., na godz. 10 rano, sala Nr. III, w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5 (Nr. sprawy Z. 330/30).

Wierzyciele powyższej firmy mogą przybyć na rozprawę sądową, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wice-Prezes (—) **J. Kiszmiśzan**
St. Sekretarz (—) **T. Cichecki**.

Nie rujnujcie kraju własnego kupując zagraniczne wyroby.
Żyjemy pod hasłem samowystarczalności.

Tylko z polskiego surowca, zrobione **polскими rękami**

RADJO-APARATY znajdziesz w firmie

na dogodnie spłaty miesięczne. Najlepszy prezent na imieniny. Kompletnie zadowolenie. Ceny od 95 zł.

POLSKIE RADJO

Jerzy Krzyżanowski, Andrzeja Nr. 4
Tel. 201-04. 1725

SZKŁO OKIENNE

ornamentowe, surowe, matowe oraz szklenie budowli, diamenty do rąbania szkła poleca po cenach niskich **J. OLEJNICZAK, ŁÓDŹ, Główna 14** telefon 130-04

UWAGA: Szkło inspektowe w wielkim wyborze.

OGŁOSZENIE.

Nadzorca Sądowy firmy I. Sienicki w Łodzi, podaje do wiadomości, że p. Sędzia Komisarz wyznaczył dodatkowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności dla tych wierzycieli, którzy udowodnią, że nie zgłosili pretensji w poprzednich terminach sprawdzenia z przyczyn ważnych, a od nich niezależnych (Art. 43 i 45 Rozp. Prez. Rzecz. z dnia 23 grudnia 1927 r.) na dzień 10-go stycznia 1931 r. na godz. 9 rano w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego Nr. 5.

Wyłożenie dodatkowej listy sprawdzonych wierzycieli nastąpi dnia 20 stycznia 1931 r. w kancelarii Wydz. Handlow. Sądu Okręgowego w Łodzi.
Nadzorca Sądowy:
(—) **Jakób Fabrykant.**

Łódź, w grudniu 1930 r.

...SZEWCY...

Skóry—Hurt i Detal
(specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę)

poleca:
Spółka Szewców
Piotrkowska 79
tel. 1.58-38
1407

J. SADOKIERSKI

Dr. med. stomatolog
chirurgja szczęk, jamy ustnej i plastyka
regulacja zębów
rentgenodiagnostyka
Piotrkowska 164
Tel. 114-20
przyjmuje od 3—7 pp. 220

„RADJOLA“

PIOTRKOWSKA 88, TEL. 105-34
poleca
Radjoaparaty i części, detektory
Przeróbki aparatów
Ładowanie akumulatorów z odniesieniem do domów.
Najtaniej bo w podwórzu.

DR. HELLER

Choroby skórne i wener.
ul. Nawrot 2. Tel. 179-89
Do 10 r. i 4—8 w. Dla pań specjalne
godz. 4—5 po poł., w niedz. od 11—2 pp.
Dla niezamożnych **cenę lecznic.** 813

Dr. J. NADEL

Akuszerka, choroby kobiece
godz. przyjęć od 3—5
Pomorska 7, tel. 127-84.
1251

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów
ul. Zawadzka Nr. 1
Czynna od 8 rano do 9 wiecz.
w niedziele i święta 9—2 pp
od 11—12 i 2—3 pp. przyjmuje kobieta lekarz
leczenie chorób wenerycznych
moczościowych i skórnych
ładanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-Lecznicy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet
519 **PORADA 3 zł.**

DR. MED. EDWARD REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Leczenie diatermia. Elektroterapia.
ul. Południowa 28
Tel. 201-93
Od 8—11 rano i 5—9 wiecz.
w niedziele od 9—1 pp. 513
Dla niezamożnych **cenę lecznic.**

Ogłoszenia drobne

HALLO!

Hallo! Dzwon tel. 163-30 „Pogotowie krawieckie Kiersza“ Zeromskiego 91, sklep narozny. Mentalnie odświeża garnitur za zł. 3.—, suknię za zł. 2.50, palto za zł. 3.—, łącznie z odebraniem i odesłaniem. Expressem pierze, farbuję, przerabia, nicuje, sztucznie ceuje. Farbujemy i pierzemy futra sposobem lipskim. 524

Bardzo tanio

pokój z kuchnią do wynajęcia.
Wiadomość ul. Kilińskiego 151, u gospodarza.

DZWIĘKOWY KINO-TEATR MIMOZA

ul. Kilińskiego 178

Dziś wielka premjera!

Cudowna pieśń miłości i poświęcenia! Najpiękniejsze melodie, które śpiewać będzie cała Polska. Doskonała kreacja boskiej **BEBE DANIELS** zelektryzuje widownię

„RIO RITA“

W rolach głównych:

Bebe Daniels i John Boles

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy!

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 3.30. 1713 w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15,

Następny program: „**Rozkosze niebezpieczeństwa**“ w roli głównej: niezrównany **HAROLD LLOYD**.

Do akt Nr. 974 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STEFAN ZAJKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Katnej 12 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Ignacy Heyman i Sp.” i składających się z kasy ogniotrwałej, biurka i 1.100 mtr. materiału wełnianego w różnych kolorach i deseniach, oszacowanych na sumę zł. 19.830.
Łódź, dnia 1 grudnia 1930 r.
Komornik **STEFAN ZAJKOWSKI**

Nr. 1001 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego **PIOTR PILICHOWSKI**, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 9 grudnia 1930 r. o godz. 10 rano w Konstantynowie, Łaska 4 odbędzie się licytacja ruchomości należących do fir. „Grossbart Hajman i Spadk.” składających się z maszyny draparki oszacowanych na 1.200 zł.
Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji.
Łódź, dnia 15 listopada 1930 r.
Komornik (—) **PIOTR PILICHOWSKI.**

Do akt Nr. 3475 — 1930 r.

OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, **STANISŁAW DULKOWSKI**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 6, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zielony Rynek Nr. 7 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakuba Frenkła i składających się z mebli i palta męskiego z fokowym kołnierzem podszyte tchórzami, oszacowanych na sumę zł. 1670.
Łódź, dnia 26 listopada 1930 r.
Komornik (—) **STANISŁAW DULKOWSKI.**